Nr. 94. Dnia 4 kwietnia. Niedziela. Dnia (23 marca) 4 kwietnia 1886 r.

CENA KURJERA:

Warunki prenumeraty *Kurjera Warszawskiego* (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem) podane są w nagłówku numeru wieczornego.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera Warszawskiego* przyjmowaną być nie może.

Numer pojedyńczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszednie kop. 3, poranny w niedziele i święta kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: Izydora Biskupa.
Pon.: Wincentego Ferrerjusza W.
Wtorek: Wilhelma Opata i Celestyna.
Środa: Epifanjusza Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 35.
Zachód „ 6 „ 33.
Długość dnia godzin 12 „ 54.
Przybyło „ „ 5 „ 16.

Wschód księżyca o godzinie 5 minut 43 r.
Zachód „ „ 6 „ 33 w.
Wysokość wody na Wiśle stóp 14 cali 7.
Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 5° R.

Czwartek: Djonizego Biskupa.
Piątek: Marji Kleofy.
Sobota: Ezechiela Pror.
Niedziela: Leona Papieża.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Właṫisława; jutro Borzywoja.

Nabożeństwa: W kościele Opieki św. Józefa na Krak.-Przedm. dopołudniowe nabożeństwo na intencję Serca Pana Jezusa; w kościołach: N. Marji Panny Łaskawej przy ulicy Świętojańskiej, św. Marcina przy ulicy Piwnej, św. Kazimierza na Tamce, Dzieciątka Jezus przy placu Wareckim, w kaplicy Towarzystwa dobroczynności na Krak.-Przedm., oraz we wszystkich kościołach parafjalnych, z wyjątkiem archikatedralnego św. Jana Jana, nabożeństwa pasyjne w języku polskim, zaś w kościele św. Ducha przy ulicy Freta takież nabożeństwo w języku niemieckim.

Zgromadzenia: Kwartalne zebranie członków archikonfraterni literackiej. (Sala magistratu—godz. 11 zrana.)

Koncerta: Koncert p. Adolfa Sonnenfelda. (Dolina szwajcarska—godz. 4 i pół po południu.)

Teatra: Wielki: dziś o godzinie 1-ej z południa poranek benefisowy na rzecz p. Leopolda Lewandowskiego, wieczorem ostatnie przedstawienie magiczne p. Aleksandra Herrmanna; jutro „Nanon";— Rozmaitości: dziś „Dzisiejsi" i „Mentor"; jutro „Antea" (pierwszy raz), „Cicha woda brzegi rwie" (wznowienie) i „Model na bohaterkę";—Mały: dziś „Jegomość z pod białego królika" i „Zuch dziewczyna"; jutro „Jegomość z pod białego królika" i „Fryzetta". (Godz. 7½ wiecz.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. Otwarty codziennie od godziny 10-ej rano do wieczora.

Zmiany w gabinecie angielskim.

Chamberlain i Trevelyan osierocili pana Gladstone'a—dwaj najwybitniejsi może członkowie nowego rządu, dwaj najznakomitsi przedstawiciele stronnictwa liberalnego w Anglji.

Miejsce ich zajęli Stausfeld i lord Dalhousie, obaj ludzie bez znaczenia, bez wielkiej powagi w parlamencie lub w kraju, w stosunku do kwestji irlandzkiej po prostu—zera.

Gladstone znajduje się dzisiaj w oryginalnem położeniu...

Przewódcy umiarkowanego odcienia partji liberalnej, jak Hartington, Goeschen, sir Henry James, Forster, ks. Argyll, tudzież magnaci rodowi obozu whigów, oświadczyli odrazu, że nie wstąpią do gabinetu, skoro tylko wyłożono im w najogólniejszych zarysach plan rozwiązania problematu irlandzkiego, oparty na zasadach utworzenia narodowego parlamentu w Dublinie i wykupu ziemi z rąk landlordów za cenę bez mała stu miljonów funtów szterlingów ze skarbu państwa.

Najwybitniejsi radykaliści, jak Chamberlain i Trevelyan, dali nakłonić się Gladstonowi do zajęcia krzeseł w gabinecie, ponieważ sądzili, że dokładniejsze poznajomienie się z projektami prezesa rządu umożliwi wprowadzenie zmian, które pozwolą im dalej współdziałać z pełnym zasług i chwały mężem stanu.

Ustąpienie obu ministrów dzisiaj dowodzi, że nawet ludzie najprzyjaźniej usposobieni dla sprawy Irlandji, dla sprawy wolności, nie mogą pogodzić się z zasadniczą ideą Gladstone'a.

Prawda, że obydwaj radcy korony, którzy zbiegli tak skwapliwie z szeregów rady, mają dziś jeszcze zamknięte usta, nie mogąc przedwcześnie zdradzać powierzonej im tajemnicy stanu. Anglja zna wszelako opinje Chamberlaina i Trevelyana z mów, wygłoszonych podczas ostatniej kampanji wyborczej.

A opinje te nie zmieniły się dotąd zapewne...

Obydwaj pragną przyznać Irlandji jak najszerszy samorząd, zupełny *self governement* w zakresie wszelakich spraw miejscowych, ale otwarcie irlandczykom własnego, odrębnego parlamentu w Dublinie, niezawisłego od izby westminsterskiej i prawie tejże współrzędnego, uważają za najwyższe niebezpieczeństwo, jakie zagrozić mogłoby jedności państwa wielkobrytańskiego. Chamberlain dał się słyszeć, że wolałby widzieć Irlandję krajem zupełnie od Anglji niezawisłym, aniżeli wyposażać ją odrębnym parlamentem, przy zachowaniu pozornem unji.

W szeregu świetnych, przekonywających mów wykazywał i Chamberlain zarówno, jak Trevelyan, grozę i rozmiary tego niebezpieczeństwa. Wszelkie rękojmie byłyby płonnemi, ponieważ parnelista irlandzki nienawidzi Anglji i gotówby z każdym jej wrogiem sprzymierzyć się na szkodę zjednoczonego królestwa.

Przeciw planowi obciążenia skarbu państwa stumiljonowym długiem (wedle naszej monety wyniósłby on około miljarda), oświadczył się również najenergiczniej Chamberlain. Najzagorzalsi wielbiciele Gladstona oburzyli się zarówno zuchwalstwem samej operacji finansowej, jak niemoralnością idei wywłaszczenia.

Z drugiej strony mnożą się oznaki, że i sam Parnell niezadowolony jest z projektu wykupna grun-

BOBCIO.

SZKIC OBYCZAJOWY.

Pomimo wszelkich trudności, z jakiemi w każdym kierunku ma do walczenia produkcja krajowa, wzmaga się pod koniec roku popyt na nowele i krótkie powiastki. Ten rodzaj literatury ma w ogóle coś wspólnego z owsem.

Kiedy pszenicy prawie już i za darmo nikt brać nie chce, jak gdyby naraz ludzie zrzekli się jedzenia chleba i legumin, to owies, jako pokarm dla koni, trzyma się w cenie i ratuje gospodarza. W podobny sposób najokazalszy poemat, najgruntowniejsza rozprawa filozoficzna i t. p. spotkałyby się dziś u wydawcy tylko ze smutnem ruszaniem ramion; ale powiastka, nowela, szkic, znajdą zawsze kogoś co je wydrukuje, a co ważniejsza, zapłaci honorarjum.

Wziąwszy na uwagę wszystkie te względy, począłem już w październiku szukać przedmiotu do napisania czegoś „lekkiego", ale zadanie to okazało się nie tak łatwem. Od największych rzeczy do najdrobniejszych, od najpiękniejszych do najszkaradniejszych, od najweselszych do najsmutniejszych, wszystko padło już ofiarą humorystów i nowelistów krajowych i zagranicznych. Wszystkie sensacje, jakich człowiek doznaje lub doznawać może, zanalizowano już bez końca: znalazłaby się może nawet humoreska traktująca o tem, co się dzieje w trumnie po złożeniu jej do grobu i druga, malująca nam wrażenie doznane przez swojego autora na dwa miesiące przed przyjściem na świat.

W takich warunkach, położenie moje było iście rozpaczliwem. Bez najmniejszej nadziei włóczyłem się po mieście, zły na ludzi, że nie robią nic nowego, o czemby się dało napisać szkic albo studjum. Włóczyłem się oczywiście *with my munds feet*, to jest nogami duszy mojej, bo cielesne od dwóch lat jakoś mi nie służą.

Naraz uderzył mię na wystawie księgarskiej tytuł zupełnie nowy w swoim rodzaju. Brzmiał on tak:

„Kseńka-Kantaryda, powiastka moralna dla kółek rodzinnych i pensjonatów panieńskich. Napisała Petronela Koza".

Hm, to myśl zdaje mi się zupełnie nowa!—pomyślałem sobie i zacząłem rozpamiętywać, że od czterech lat mam przed oknami stajnię wojskową, co ułatwia mi niezmiernie poznanie zwyczajów i obyczajów rozmaitych Kseniek, Parasek i Marysiek, jakoteż rozmaitych Fedków, Hryćków, Jurków i Wasylów.

Gdy jednak wziąłem do ręki książkę, o której mówię, przekonałem się niestety, że już w tym kierunku dalej pójść nie można. Szanowna autorka wyczerpała wszystko, cokolwiek stajnia, chlew i inne takie miejsca przedstawiać mogą zajmującego. A plagjatu przecież popełniaćbym nie chciał, jeszcze dotego plagjatu na kobiecie!

Gdy w ten sposób sytuacja moja stawała się coraz bardziej bez wyjścia, wybawił mnie z niej szlachcic, który przyszedłszy do mnie zaczął przeglądać „Kseńkę-Kantarydę".

— Powieść polska schodzi na psy!—huknął i rzucił pod stół „powieść moralną dla kół rodzinnych etc."

Na „psy"! I dlaczegóżby psy nie miały być godnemi powieści? Przygodom ich brak wprawdzie pieprzyku, nie awanturują się, nie siedzą w kordygardzie, nie przekraczają kodeksu moralności, jaki dla nich istnieje, ale zawsze niejeden pies godniejszym jest druku od niejednego drukowanego i niedrukowanego bohatera.

Oto jest np. mój Bobcio. Pochodzi on z niezmiernie starożytnej rodziny. Przodkowie jego chodzili po świecie, nim Pan Bóg stworzył pierwszego człowieka.

Są nawet tacy, którzy twierdzą, że ród ten jest starszym od niektórych konceptów pewnego mojego przyjaciela humorysty z profesji, ale brak autentycznych świadectw historycznych nie pozwala mi dawać wiary temu twierdzeniu.

Kształty Bobcia zdradzają skrzyżowanie się dwóch szlachetnych ras, rattlera i angielskiego charta. Ma on przytem piękne czarne oczy i gusta bardzo wykwintne. Mięsa surowego, ani nawet gotowanego, nie jada wcale; uraczyć go można tylko pieczenią i to podaną z ręki, wówczas gdy wszyscy jedzą, albo kawałeczkiem bułki umaczanej w kawie.

Przy obiedzie, Bobcio przysiada się do jednej osoby po drugiej i prosi o swój kąsek. Gdy mu dadzą więcej niż ma apetytu, z grzeczności nie odmawia nigdy przyjęcia daru i tylko potem nieznacznie stara się go gdzie ukryć pod kanapą, albo pod łóżkiem.

Bardzo także pięknym rysem charakteru Bobcia jest jego wstręt do wszystkich mocnych napojów. Gdy pan jego wraca ze śniadania w handelku, Bobcio na pierwszy rzut oka pozna, ile przy tej sposobności poszło flaszek porteru i kieliszków koniaku. Jeżeli zmiarkuje, że ilość ta przechodziła pewną miarę, żadna siła ludzka nie jest w stanie wywabić go z najciemniejszego kąta pod łóżkiem, póki pan nie wyjdzie z pokoju. Pochodzi to ztąd, że raz po obfitszem śniadaniu, pan zamiast pogłaskać przymilającego mu się Bobcia, ofuknął go niegrzecznie.

W ogóle Bobcio jest nadzwyczaj wrażliwy: z przyjemnością słucha pochwał, albo opowiadań o swoim dowcipie i swoich zdolnościach. Wówczas potrząsa głową, nadszczekuje, przestępuje z jednej przedniej łapki na drugą i tłucze ogonkiem o ziemię. Ale niech kto spróbuje powiedzieć mu np. że Bobcio jest psim Gogiem, nieużytecznym zupełnie członkiem społeczeństwa—a wnet pan Bobisław, schowawszy ogon pod siebie, wynosi się do swojej „świątyni dąsów" pod łóżkiem.

Od lat trzech, tj. od czasu swojego urodzenia i pobytu u swoich państwa, Bobcio nie zapragnął nigdy wyjść na ulicę, albo choćby na podwórze. Ubierano go czasem w rząd zaopatrzony magistrackim medalem i wyprowadzano go na smyczy, ale zaledwie znalazł się na chodniku, zaczynał kulić się, drżeć i potrzeba było brać go na ręce. Nawet na ganek wieczorem lub w nocy, Bobcio nie wyjdzie inaczej, jak tylko w towarzystwie dorosłej osoby ze świecą. Zo-

tów. Z tego powodu Gladstone zdecydował się przedłożyć parlamentowi (w dniu 8-ym b. m.) napozór kwestję samorządu *(home rule)* a dopiero po przyjęciu zmiany politycznej próbować szczęścia z billem, rozwiązującym w powyżej określony sposób kwestję rolną.

Przeciw planom Gladstona wystąpi też zapewne z całą szczerością słowa w izbie p. Chamberlain a znajdzie gotowych sprzymierzeńców w obozie lorda Hartingtona. Parlament angielski liczy sporą ilość posłów nowych, którzy nie mieli dotąd sposobności odkrycia swej barwy politycznej. Gladstone liczy na pozyskanie ich głosów. Natomiast radykaliści spodziewają się, że przynajmniej ośmdziesięciu whigów podzieli obawy Chamberlaina. W takim razie koalicja torysów z radykalistami obaliłaby szlachetnego orędownika wolności irlandzkiej.

X.

Z Wisły.

Z góry Wisły otrzymujemy następujące wiadomości:

Z powodu przyboru wody wczorajszej nocy tak w Wiśle, jak i w Wieprzu, przerwaną została tama, regulująca ujście Wieprza do Wisły.

Tama po wylewie z r. 1884-go była znakomicie wzmocnioną, czemu należy zawdzięczać, że teraz wytrzymała napór kry i wód, a pomimo jednej przerwy, stanowi jeszcze doskonały hamulec dla fal.

Naprzeciwko Nowej-Aleksandrji z lewego brzegu pracuje kilkuset ludzi, wzmacniając wały, otaczające Górę Puławską.

Powyżej Góry wał w trzech miejscach został przerwany, woda jednak nie dostała się na pola, lecz napełniła rowy i wąwozy, zamieniając je na rwące potoki.

Dolny park puławski w części zalany.

Pola, łąki, a nawet ogrody wsi: Parchatka, Bochotnica, Włostowice były zalane, wczoraj jednak od rana woda zaczęła ustępować.

Szosa łącząca Kazimierz z Nową-Aleksandrją znacznie jest uszkodzoną.

Pod Zawichostem wylew jest szeroki, a pod Sandomierzem zostały zalane wsie: Kazimierzowice, Kamień, Chwałkowice, Ostrołęka, Łęki i wiele innych.

Ludność wspomnionych wiosek, nieraz już nawiedzana wylewami, ujrzawszy we wtorek zbliżający się przybór, opuściła chaty, szukając schronienia w dalszych wsiach.

Opuszczone wioski woda oszczędziła, słabsze tylko płoty oraz zapasy drzewa spłynęły, żaden dom jednak nie został zwalony.

*

W nizinie oborsko-wilanowskiej woda znacznie opadła, a jako jej ślad, pozostaje gęste błoto zwane „madą”, które dopiero przy dobrem cieple może wyschnąć.

Drogi więc łączące wsie klucza wilanowskiego z oborskim, na długo będą trudne do przebycia.

Woda płynąca nowem a raczej starem korytem Wisły ku łasze wilanowskiej, nie tak prędko będzie cofniętą.

Dzięki energicznej pracy około umocnienia obu stron przepołowionej damby moczydłowskiej, niema już obawy nowej przerwy.

W jaki sposób i z jakich funduszów przerwany wał zostanie odbudowany? — teraz jeszcze o tem mowy być nie może.

*

Pod Kozienicami woda z zalanych pól ustępuje.

Przestrzeń zalana wynosi około 1000 morgów łąk i pól ornych.

*

Przez cały ciąg dnia wczorajszego poziom Wisły pod Warszawą wynosił stóp 15 cali 2—8.

O godzinie 5-ej z wieczora woda poczęła się nieznacznie podnosić.

Fala jest już zupełnie wolną od kry i lodu.

*

W dniu wczorajszym inżenierowie inspekcji rzecznej puścili się na wodę na statku parowym „Wisła” dla zbadania stanu rzeki.

Z powodu nader silnego prądu, statek krążył na bliskiej przestrzeni od miasta, nieoddalając się od brzegu.

*

Na Saskiej Kępie woda znacznie opadła.

Pomimo tego w miejscach sąsiadujących z Wisłą komunikacja pomiędzy zalanemi domami odbywa się za pomocą łodzi.

Obecnie, dzięki spłynięciu kry, podróż wodą z Pragi na Kępę odbywa się już z całem bezpieczeństwem.

*

Tamy wiślane przy Saskiej Kępie zostały dość silnie uszkodzone przez krę, która zabrała wiele faszyny i ochronnych zarośli.

Wierzby rozsadzone na Saskiej Kępie, w pobliżu tamy, również wiele ucierpiały.

Tama jednak nader skutecznie oparła się najściu rozszalałego żywiołu.

*

Niemało ucierpiał od powodzi bulwark pomiędzy mostem miejskim i Solcem.

Woda w wielu miejscach wyrwała bruk i piasek, torując sobie ujście na ląd pod drewnianym chodnikiem bulwarku.

Obecnie cała ta przestrzeń pozostaje jeszcze pod wodą.

*

Na Tamce wciąż pracuje wielka lokomobila poruszająca pompy.

Na Marjensztadzie pompowanie odbywa się nieustannie.

Na wale wiślanym po stronie Warszawy zostały puszczone w ruch pompy ręczne i parowe.

Pa Pradze odciąganie wody z przepełnionych kanałów odbywa się bez przerwy.

*

W obrębie miasta jedynemi ofiarami powodzi są właściciele zatopionych lub uszkodzonych kryp mieszkalnych.

Biedacy utracili własne dachy i dzisiaj zmuszeni są szukać przytułku na komornem.

Również trzej właściciele kąpielowych łazienek ponieśli dotkliwe straty z powodu porwania ich własności.

*

Władza powiatowa poczyniła już rozporządzenia w sprawie zebrania dokładnych wiadomości o stratach wynikłych w powiecie warszawskim.

Informacje będą zebrane i dostarczone przez władze gminne.

*

Właściciele berlinek i przewoźnicy obawiają się, aby tegoroczna powódź nie sprowadziła mielizn w miejscach dzisiaj głębokich.

Podobne zmiany dna rzeki, praktykowane już w latach większych wylewów, niezmiernie utrudniają miejscową żeglugę.

*

Pomiędzy Warszawą i Jabłonną, według wiadomości otrzymanych listownie, wylew nie spowodował znaczniejszych szkód i strat.

Dzięki wysokim brzegom, kra przeszła niedotykając łąk i zarośli.

*

W dole Wisły pod Warszawą wylew nastąpił jeszcze we czwartek; w dalszym zaś kierunku dopiero w piątek woda zaczęła gwałtownie przybierać i stopniowo wylewać z obu stron.

W dopełnieniu telegramu otrzymanego z Płocka, dodajemy następujące szczegóły.

Na przestrzeni od Nowogieorgiewska do Płocka, szerokość wylewu wynosi około trzech wiorst.

---

stawiony sam w ciemnym pokoju, zginąłby z bojaźni, potrzeba zawsze, ażeby ktoś był przy nim.

Przy takiem usposobieniu i w takich warunkach, życie Bobcia powinnoby było płynąć spokojnie i pogodnie, jak cichy dzień letni. Los atoli chciał inaczej i Bobcio miał swoje chwile udręczenia i żałości, a przyczyną ich nie był nikt inny, jak tylko ta druga płeć, która nas mężczyzn w tem życiu wystawia na najgorsze próby.

U państwa X., których kuchnia przytyka do mieszkania zajmowanego przez Bobcia i jego państwo, znajdowała się suczka Muszka, indywiduum nieszlachetnego wejrzenia, pełne prostackich instynktów, a w dodatku mocno przez chlebodawców swoich maltretowane. Ta ostatnia okoliczność stała się zapewne powodem, że Bobcio zwrócił uwagę swoją na Muszkę. Ma on bowiem niezmiernie tkliwe serce i zawsze jest gotów stanąć w obronie uciemiężonych, jak to pięknie mówi poeta:

> Serce miększe od wosku, wierniejsze od stali,
> I dłoń, co słabych wesprze, a srogich powali...

Bobcio nie zniesie, ażeby kto kogo bił w jego obecności. Nie dobrze jest nawet otrzepywać przy nim na sobie odzież, bo chwyta zaraz zębami rękę, o której przypuszcza, że bije.

Nic dziwnego, że Bobcio tknięty był do żywego losem Muszki, gdy ją raz odwiedził i przypatrzył się jej doli. Biedne suczysko, kopane i pędzone z kąta w kąt, karmiące się ochłapami zbieranemi ze śmiecia, obarczone było nadto licznem potomstwem. Cztery ogromne kondle ssały ją bez litości, a głód patrzył jej z oczu.

Wzruszony Bobcio zaprosił ją do siebie i zaprowadził w schludny kącik za piecem, gdzie na wszelki wypadek i bez względu na jego wstręt do jedzenia w samotności, czekał na niego na ziemi talerzyk z pieczenią i kubek z czystą wodą. Mówiłem już, że Bobcio nie pijał wina, ani piwa.

Muszka rzuciła sie chciwie na ofiarowane jej przysmaki, a Bobcio siedział z boku i przypatrywał się z zadowoleniem jej nadzwyczajnemu apetytowi.

Odtąd odwiedzał ją częściej i zapraszał do siebie. Widocznie polubił Muszkę. Zdawało się, że i ona odwzajemnia jego uczucia, a na wszelki wypadek, można było oczekiwać po niej przynajmniej prostej wdzięczności.

Ale, jak powiedziałem, Muszka miała prostacką naturę i instynkta niezmiernie pospolite. Większą część dnia, jak jaki psi pauper, przepędzała na ulicy i to w jaknajgorszem albo najdwuznaczniejszem towarzystwie.

Bobcio nie mógł się przemódz, żeby pójść za nią; siedział więc smutny pod łóżkiem swojej pani i dumał. Czasem, gdy Muszka wróciła do domu, pobiegali oboje trochę po ganku i Bobcio rozweselał się znowu; ale często kończyło się na tem, że go Muszka wytargała za uszy i przybiegał, skomląc, poskarżyć się swojemu państwu.

Lecz tu nie koniec cierpień.

Bobcio nienawidził wszelkiej brzydoty, wszystkiego co potworne i straszne. Kiedy raz siadłszy na białem prześcieradle, strzepał się i spojrzał wokoło, omal nie zemdlał na monstrualny widok malutkich czarnych istot, które skakały naokoło niego. *) Jakież musiały być jego uczucia, kiedy wyszedłszy raz na ganek ażeby się zobaczyć z Muszką, zastał ją w towarzystwie dwóch szkaradnych kundysów, przybłędów z przedmieścia i widział jak ona tolerowała ich bezprzykładnie swobodne zachowanie się, ich umizgi i w ogóle różne rzeczy, którychby sobie Bobcio nigdy był nie pozwolił. Gdy się Bobcio zbliżył, kundysy przybrały natychmiast nieprzyjazną postawę i Bobcio z piskiem uciekł do swojej kuchni.

Teraz nastąpił sądny dzień; pan Bobcio wyszedł bowiem z laską, zamknął drzwi od sieni i przez pół godziny najokropniejsze psie jęki napełniały kamienicę, aż się laska złamała.

Pomimo atoli tak świetnej satysfakcji, Bobcio był niepocieszony. Po całych dniach siedział w swoim kącie, nie przychodził nawet do obiadu, nieczułym był na wszystkie pieszczoty i przymilenia.

Zwołano radę familijną. Stanęło na niej, że koniecznie coś zrobić potrzeba, jeżeli zdrowie Bobcia nie ma ponieść znacznego szwanku.

Jedna z kuzynek zostająca w stosunkach z fakultetem medycznym, ordynowała *natrum bromatum.* Kuzyn także rozmiłowany w sztuce lekarskiej, zapewniał, że jeszcze we wszystkich dolegliwościach najwięcej pomaga łaźnia parowa; ponieważ atoli we Lwowie nie ma jeszcze łaźni dla psów, więc był wniosek, ażeby u Bobcio zastąpić łaźnię zawijaniem w koce. Pani domu i panny oświadczyły się za wyjazdem do Włoch, albo do Szwajcarji. Pan tylko nic nie mówił, ale wziął kapelusz i szybko wyszedł z domu.

Za pół godziny wrócił, niosąc na ręku jakieś lśniąco-czarne, małe stworzenie, na którego widok Bobcio wybiegł z pod łóżka i począł wyskakiwać, jak gdyby nigdy żadnej Muszki nie było na świecie. Niebawem skakało ich dwoje; to bowiem, co pan przyniósł, była prześliczna mała Muszka, która się nazywała Perełka i którą gdzieś kupił. Przylgnęła ona do Bobcia natychmiast i mimo czarnej jej sierści, zrobiło mu się biało w duszy, skołatanej gorzkiemi doświadczeniami z Muszką.

Ale nie wspominajmy już więcej o tej brzydkiej bestji — Bobcio nie zna jej już, zna tylko Perełkę a Perełka jego. W lecie państwo zamierzają wyprowadzić się na przedmieście do jakiego dworku z ogrodem, ażeby pieski mogły wybiegać się bez obrazy i skandalu. Jednem słowem, przyszłość uśmiecha się młodej parze; czytelnik zaś może być spokojnym i pewnym, że gdyby zaszły dalsze jakie nadzwyczajne wypadki w życiu Bobcia, nieomieszkam podać ich do druku.

Na razie przepraszam go, że mi się nie udało wlać więcej interesu w moje opowiadanie. Pochodzi to wszakże ztąd, iż jestem jeszcze nie oswojony z malowaniem stosunków, które tu poruszyłem. Epizod z Muszką i z kundysami mógłby był wypaść drastyczniej — sam to czuję, ale jakoś aż atrament ścina mi się w kałamarzu, gdy chcę *con amore* kreślić takie szczegóły, według wzorów podanych nam ostatniemi czasy.

Widocznie są pisarze, których talent może zejść „na psy”, ale poniżej psa — nigdy.

Jan Lam.

*) Autor w myśl patentu z 19-go grudnia 1846-go, zastrzega sobie własność danego tu obrazka naturalistycznego i ścigać będzie każdego plagjatora bez litości, w drodze kryminalnej.

Przy ujściu Bzury do Wisły zostały zalane pola i łąki we wsiach: Przesławice, Kamień i Sladów.

W dalszym kierunku zalew dotknął Zakrzewo, …oszyn, Świniary, Gulczyn i Ośnicę.

Wybrzeża (z lewej strony) powiatów: gostyńskiego i sochaczewskiego stoją pod wodą, a pas za…ny wynosi dwie wiorsty.

Wał ochronny pod Świniarami mocno został uszkodzony i woda wdziera się w to samo łożysko, którem płynęła w czasie powodzi r. 1884-go.

Jeżeliby nastąpił dalszy przybór, a z nim większy wylew, wielkie niebezpieczeństwo zagraża szosie łączącej Kutno z Radziwiem.

O komunikacji między obu brzegami mowy być nie może, gdyż pomijając burzliwość fal, kra płynąca grozi co chwila rozbiciem łodzi.

*

Z Nowego Dworu otrzymujemy następującą korespondencję:

Nocy dzisiejszej (z piątku na sobotę) woda zaczyna opadać i wielkie jezioro, jakie przedstawiała okolica nad Wisłą i Narwią, znacznie się zmniejszyło.

Lubo zalew obecny mniejszy jest od zaprzeszłorocznego, przecież część łąk i pól z zasiewami ozimemi mocno ucierpiała, a mianowicie wsie: Kazuń, …ęczno, Suchocin i Rzeszów.

Wał ochronny pod Kazuniem, w nocy z czwartku na piątek, został w jednem miejscu silnie zagrożony, lecz dzięki natychmiastowemu wzmocnieniu niebezpieczeństwo szczęśliwie przeszło.

Inaczej sama wieś Kazuń, położona w niskiej kotlinie, byłaby w zupełności zalaną.

Przed obrazem Munkaczego.

(Improwizacja.)

„Umywam ręce!...” Och! łatwo powiedzieć,
Kiedy się jest tak na miękkim fotelu,
Gdzie dobrze drzemać—jeszcze lepiej siedzieć...
Mamy was takich, mamy... bardzo wielu!

Umywasz ręce?... kiedy ciemna tłuszcza
Trzyma w objęciach swoich męczennika?
Gdy pogróżkami usta mu zamyka
I przyjść do słowa nawet nie dopuszcza!?

Umywasz ręce?... gdy jednym wyrazem
Ty mógłbyś jagnię wyrwać z tego stada?
...Niewinne!... Patrzaj!... Jaka twarz ta blada!
Razem rozumna! i poczciwa razem!

Ten Człek... On... w czemże mógł zgrzeszyć, Piłacie?
Chciał pośród ziemi rozpalić pochodnię?
Pragnął, by ludzkość szła zacno i godnie
W swym, pożyczanym z nieba, majestacie?

Zacz nie wiesz tego, sędzio cezarowy,
Jak podłość podłych nienawidzi cnoty?
Jakim jest gościem rozum, śród głupoty,
Na tej tu naszej roli adamowej?

Pioruny nieszczęść walą w nią od wieka,
Krew po niej ciągle płynie strumieniami,—
A głupcy zawsze, mądrego człowieka,
Co chce ich uczyć, na krzyż wloką sami!

Umywasz ręce?... śród rabinów zgrai,
Z których, co jeden, to lepszy idjota!
Piasek—w łbie twardym, a pierś cała—z błota;
A czerń, złożona z chciwców i szachrai!

Myślisz ty, sędzio, żeś już przeto czysty,
Gdy, mogąc razem być głupim z głupimi,
Z podłymi, podłym—tyś tylko na ziemi
Stał się nam wzorem... *mierności* wieczystej?

Myślisz, że mierność—czemś lepszem od zbrodni?
Że wolno słabym być tam, gdzie potrzeba
Być silnym—temu—komu dały nieba
Władzę... by *prawda* i *prawo* szły od niej?

Nie myśl tak!... Krew ta, z którejś otarł ręce,
Ona zostanie do skończenia świata,
I zawsze—w wielkiej chrystusowej męce—
Kat, twarz mieć będzie... *Poncjusza Piłata!*

Bogumił Aspis.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum oświecenia zażądało od kuratorów okręgów naukowych dostarczenia przed dniem 27-ym b. m. wykazów wakujących posad nauczycielskich w gimnazjach, progimnazjach i w szkołach realnych. Posady wolne mają być obsadzone osobami, które w r. b. ukończą kursa w instytutach historyczno-filologicznych w Petersburgu i Nieżynie.

= Ustawa probiercza z d. 21-go lutego r. 1882-go roztrząsaną jest obecnie przez specjalną komisję, utworzoną przy departamencie ministerjum skarbu. Ministerjum finansów zażądało od zarządzających izbami skarbowemi opinji co do zmian i uzupełnień w tej ustawie.

= Na budowę cerkwi prawosławnych w Królestwie Polskiem, ministerjum spraw wewnętrznych wyznaczyło na rok bieżący 150,000 rs., a nadto 70,000 rs. na budowę domów dla parochów prawosławnych w kraju zachodnim.

= Prezes sądu okręgowego lubelskiego donosi, iż wskutek ustanowienia w osadzie Pilicy, w powiecie olkuskim, gubernji kieleckiej, kancelarji rejentalnej, wakuje posada rejenta w tej miejscowości.

= W rządzie gubernjalnym lubelskim odbywać się będą w dniach 7-ym, 8-ym, 9-ym, 14-ym i 15-ym b. m. licytacje na naprawy w roku bieżącym dróg gubernjalnych i mostów. Na roboty te wyasygnowano 48,000 rs.

= Projekt opłaty podatkowej od koni w Warszawie, wypracowany przez zarząd miejski, otrzymał zatwierdzenie władz wyższych i w tych dniach zwróconym został dla wprowadzenia w wykonanie. Opłata od koni wynosić będzie po rs. 6 rocznie i obowiązywać będzie nietylko prywatne osoby, posiadające konie robocze lub pociągowe i wierzchowe, ale także wszystkie przedsiębiorstwa i towarzystwa, mające konie, z wyjątkiem tylko takich procederzystów, jak dorożkarze, furmani, woziwody i t. p., których nowy podatek obowiązywać nie będzie. Podług przepisów nowej tej opłaty, posiadacze koni z początkiem każdego roku winni wykupywać w kasie miejskiej bilety, które zachowują wartość w ciągu roku w razie sprzedaży lub zamiany koni. Co do roku bieżącego, nowy podatek prawdopodobnie obowiązywać będzie dopiero od miesiąca lipca, czyli, że opłata pobieraną będzie w stosunku półrocznym.

= W dniu jutrzejszym odbędą się w magistracie warszawskim cztery licytacje: na jednoroczną dzierżawę posesji nr 1557 w Warszawie od 2000 rs. rocznie, na jednorazową dzierżawę posesji nr 1437 od 5000 rs. rocznie, na wykonanie w r. b. robót brukarskich z dostawą materjałów w 2, 3 i 6-ym oddziale inżenierskim m. Warszawy od 7,435 rs. i na jednorazową dzierżawę posesji nr 1798 od 6000 rs. rocznie.

= Jutro i we środę d. 5 go i 7-go b. m., w godzinach od 5-ej do 7-ej wieczorem, odbywać się będzie w kancelarji 3-klasowej szkoły miejskiej rzemieślniczej imienia Konarskiego zapis uczniów do szkoły niedzielno-handlowej. Egzamina tych uczniów naznaczono na niedzielę d. 11-go b. m.

= Niedoszły do skutku d. 31-go z. m. konkurs na obsadzenie posady ordynatora etatowego w szpitalu św. Łazarza, odbędzie się d. 10-go b. m.

= JE. ks. Kuliński, biskup djecezji kieleckiej, udzielił święceń kapłańskich Mieczysławowi Pytlewskiemu i Kajetanowi Szymkiewiczowi.

= W dniu wczorajszym zakończyła życie w mieście naszem ś. p. Emilja z Rutkowskich Prądzyńska, wdowa po jenerale b. wojsk polskich.

= **Z literatury.**

* Pani Konstancja Skirmuntt poświęciła „Dzieje Litwy”, świeżo wydane nakładem Gebethnera i Wolffa, „wiekowi dziecinnemu, pragnąc zaradzić brakowi podręcznika dla nauki młodzieży”.

Nie wdając się na tem miejscu w fachową ocenę, zaznaczamy, że podręcznik wypełnia ów brak, o którym wspomina autorka.

Dzieje rozpoczęte od najdawniejszych czasów, poprzedzone kilku słowy o geograficznem położeniu, pochodzeniu narodu i mitologji, kończą się ze śmiercią Zygmunta Augusta.

Dziełko napisane jasno i popularnie— uwzględnia wszędzie te koła czytelników, dla których jest przeważnie przeznaczonem.

Książkę (nawiasem mówiąc, pod względem typograficznym wydaną bardzo starannie) zamykają pytania z historji litewskiej i chronologja wielkich książąt, zaś trzy mapy, wykonane bardzo dokładnie, dają jasny obraz posiadłości litewskich w ciągu trzech okresów.

* Z rysunków odnoszących się do bieżącej chwili znajdujemy we wczorajszym *Tygodniku ilustrowanym* widok pożaru teatru we Lwowie, dwie ryciny przedstawiające katastrofę kolejową pod Monte Carlo i portret Jerzego Brandesa.

Część artystyczną uzupełniają: rysunek p. S. Wolskiego według szkicu Piotra Suchodolskiego „Mickiewicz w powrocie z polowania”, obraz Matejki „Wieszczbiarz lirnik”, rysunek oryginalny A. Gierymskiego „Po zachodzie słońca”, a wreszcie bardzo ciekawa kopja współczesnej ryciny, przedstawiającej widok *à vol d'oiseau* oblężenia Częstochowy w r. 1655-ym.

* *Echo muzyczne* w numerze wczorajszym zamieszcza portret Józefa Bohdana Zaleskiego.

* Profesor gimnazjum św. Anny w Krakowie, Czesław Pieniążek, wydał broszurę p. n. „Syrokomla wobec rozwoju poezji ostatniego okresu”.

* Rozproszone po czasopismach warszawskich i galicyjskich cenne studja literackie Adama Bełcikowskiego, wyszły zebrane i ułożone w systematyczną całość, nakładem księgarni T. Paprockiego.

Wydawnictwo to ma na celu uczczenie 25-letniej pożytecznej a wielostronnej działalności literackiej autora, który wytrwałą, sumienną i gruntowną pracą na takie upamiętnienie zasłużył.

Grubą księgę, obejmującą przeszło 600 str. bitego druku, poprzedził dr. Piotr Chmielowski życiorysem i poglądem na prace beletrystyczne i literackie autora, którego portret fotodrukowy zdobi edycję.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący zapowiada co następuje:

Teatr Wielki.

Dziś o godzinie 1-ej z południa: przedstawienie benefisowe p. Leopolda Lewandowskiego, wieczorem: pożegnalne przedstawienie p. Aleksandra Herrmanna, magika; jutro: „Nanon”; we wtorek: „Cyrulik sewilski” (pierwszy występ gościnny panny Jenny Broch); we środę: „Pan Twardowski”; we czwartek: „Lohengrin”; w piątek: „Chata za wsią”; w sobotę: „Lunatyczka” (drugi występ gościnny panny Jenny Broch); w niedzielę: „Katarzyna córka bandyty”.

Teatr Rozmaitości.

Dziś: „Dzisiejsi” i „Mentor”; jutro: „Antea” (1-szy raz), „Cicha woda brzegi rwie” (wznowienie) i „Model na bohaterkę”; we wtorek: „Właściciel kuźnic”; we środę: „Antea” i „Dom otwarty”; we czwartek: „Półświatek”; w piątek: „Gęsi i gąski”; w sobotę: „Romans paryski” (pierwszy raz); w niedzielę: „Romans paryski”.

Teatr Mały.

Dziś: „Jegomość z pod białego królika” i „Zuch dziewczyna”; jutro: „Jegomość z pod białego królika” i „Fryzeta”; we wtorek: „Wojna podczas pokoju”; we środę: Nanon”; we czwartek: „Porucznik Szykowski”; w piątek: „Gasparone”; w sobotę: „Nanon”; w niedzielę: „Nanon”.

* Z niewyczerpanej kopalni Labiche'a wydobyto wczoraj znów nowość i przedstawiono na scenie teatru Małego.

Ten „Jegomość z pod białego królika”, to nawrócony z birbanterji do małżeństwa hulaka, któremu z kawalerskich czasów została córka, a który lękając się sam w dzień swego ślubu wyznać prawdy przyszłej żonie, powierza tę misję przyjacielowi.

Młody pełnomocnik dla różnych okoliczności nie może spełnić zlecenia, treść więc farsy polega na tem, aby przez trzy akty ukryć ojcostwo, z czego naturalnie wynikają komiczne kombinacje, prowadzone *à la diable m'emporte* i zakończone szczęśliwie przebaczeniem żony.

Niedorzeczne to wszystko —ale nie można powiedzieć, żeby tam nie było humoru i zagłuszającego zdrowy rozsądek dowcipu — tylko to muszą grać francuzi.

U nas sztuka szła po naszemu; poprawnie, ale trochę przyciężko; pojedyńcze role, jak np. pp. Grubińskiego, Sliwińskiego, Sikorskiego i pani Cieślińskiej, grane były dobrze, ale całość potrzebuje więcej życia, żeby w niej zatarły się wszystkie fantastyczne nielogiczności farsy.

Od tej karnawałowej wesołości francuskiej komedji, odbijał sentymentalnością obrazek ludowy p. Franciszka Dominika p. t. „Wigilja św. Andrzeja”.

Jest to rzecz z pewną łatwością napisana, szczególniej tam, gdzie autor kreślił sceny charakterystyczne.

Żywioł uczuciowy, jak zwykle w tego rodzaju utworach, przechodzi w pewną ckliwość, która nieszczerze i nieprawdziwie wygląda w tym chłopskim światku.

Jeżeli jednoaktówka p. Franciszka Dominika ma się utrzymać na scenie, należy ją przedewszystkiem skrócić.

Grano ten obrazek przyzwoicie.

Wydatniej przedstawiły się postacie, oddane przez pp. Galasiewicza, Morozowicza i Wysockiego, panie Czosnowską, Micińską i Borkowską.

* O godzinie 1-ej z południa odbędzie się dziś w w teatrze Wielkim poranne przedstawienie na dochód Lewandowskiego.

W kasie są jeszcze do nabycia bilety galerjowe i paradyzowe.

* Niegrany od lat kilku obrazek dramatyczny Chęcińskiego p. t. „Cicha woda brzegi rwie”, wznowiony jutro będzie na deskach teatru Rozmaitości ze zmienioną częściowo obsadą.

Oprócz pomienionej sztuki, afisz jutrzejszy teatru Rozmaitości zapowie „Anteę" Wł. Okońskiego, która graną będzie dziś pierwszy raz na poranku jubileuszowym Lewandowskiego.

= Pożegnalne przedstawienie.
P. Herrmann wystąpi dziś wieczorem z ostatniem przedstawieniem w teatrze Wielkim.
P. H. udaje się z Warszawy do Petersburga.

= Pogadanka.
W dniu wczorajszym odbyła się w lokalu Towarzystwa ogrodniczego trzecia z rzędu pogadanka „o jaegerjanizmie".
Dr Markiewicz rozbierał tym razem naukowe teorje i wywody, na jakich prof. Jaeger swoją naukę hygieny opiera.
Wielką wesołość w gronie zebranych słuchaczy wywołało opowiadanie o duszy, przez stutgardzkiego profesora wynalezionej.
Duszy jaegerowskiej bowiem nie można ani widzieć, ani słyszeć, ale za to wąchać się ją nosem.
Wedle Jaegera, duszą człowieka jest zapach wydobywający się z włosów człowieka, będący bezpośrednim wynikiem rozkładu białka w mózgu.
Rozkład taki ma miejsce przy wszystkich czynnościach psychicznych i fizjologicznych, a wedle tego, czy człowiek znajduje się przytem w dobrem, czy złem usposobieniu, i dusza też woniąca z włosów, wydaje zapach więcej lub mniej przyjemny.
Drugą ważną podstawą naukową, na jakiej teorja prof. Jaegera się opiera, są doświadczenia wykonywane z chronoskopem, czyli przyrządem do mierzenia nader drobnych przeciągów czasu.
Człowiek, dotykając w przelocie ręką jakiego przedmiotu, potrzebuje na to mniej więcej długiego czasu; im ten przeciąg czasu krótszy, tem człowiek zdrowszy.
Aby więc zbadać, czy jaki ubiór zdrowy i hygjeniczny, np. pończochy, ubiera się weń i dotyka ręką chronoskopu.
Jeżeli to dotknięcie trwało nader krótko, to dobrze, jeżeli zaś przeciągnęło się nieco dłużej, to ubranie zostaje przez prof. Jaegera odsądzone od wartości.
Oto główne zasady, na jakich prof. Jaeger swój system wełniarstwa zbudował.
Dr. Markiewicz przyznał przytem, że wiele doświadczeń Jaegera ma rzeczywistą wartość naukową, lecz to jedynie, o ile nie wchodzą w zakres hygjeny, o której sztutgardzki profesor wyrobił sobie dziwaczne pojęcia.
Nie można mu przytem zarzucić złej wiary, lecz jak wielu twórców nowych teoryj, jest zaślepionym i nie da się przekonać nawet najjaśniejszemi argumentami.
Na zebranie wczorajsze przybyło znowu czterech zwolenników „normalnej odzieży", z zamiarem bronienia „wełniarstwa" przed zarzutami dr. Markiewicza, wobec tego jednak, że pogadanki ogrodnicze mają charakter czysto prywatny i dla członków Towarzystwa ogrodniczego są przeznaczone, panowie ci do dyskusji dopuszczeni być nie mogli.

= Sobiesciana.
Od pewnego czasu na ulicach naszego miasta pojawiają się liczni małoletni handlarze, sprzedający statuetki gipsowe, bronzowane, wyobrażające króla Jana na koniu, z lunetą polową w dłoni.
Statuetki znajdują licznych nabywców, których taniość przedmiotu, jak również wcale dobre wykonanie figur, do kupna zachęca.

= Z ruchu towarowego.
Z powodu ogólnie uszkodzonych, a nawet niemożliwych do przebycia dróg publicznych, dowóz zboża na stacje tutejszych kolei żelaznych zmniejszył się znacznie.
Na kolejach nadwiślańskiej i terespolskiej kursują zaledwie dwa pociągi zbożowe na dobę.
Za tydzień spodziewany jest znaczniejszy przewóz ostatnich transportów zbożowych z ubiegłego roku.

= Do Szwecji.
Ostatniemi czasy ożywił się handel tutejszej okowity wskutek znacznych zapotrzebowań do Szwecji. Wywóz okowity do Skandynawji dodatnio także oddziałał na tutejsze fabryki bednarskie, które otrzymały z prowincji liczne zamówienia na beczki.

= Na ostatnią chwilę.
Pomimo, iż do ostatecznego terminu przeprowadzki wielkanocnej brakuje jeszcze tylko dni kilku, mnóstwo lokali zostało niewynajętych.
Na Lesznie oraz ulicach Żelaznej i Chłodnej, na każdym niemal domu spotykamy karty z szeregiem mieszkań do wynajęcia.
Podobno przyczyną tego jest powolność lokatorów, którzy z wynajmowaniem mieszkań opóźniają się do ostatniej chwili.

= Wyjaśnienie.
Z powodu wzmianki w nrze 92*a* o etykietach fabryki czekolady pp. Riesa i Piotrowskiego, firma ta nadesłała nam wyjaśnienie.
Etykiety te zrobione zostały wyjątkowo na wyraźne żądanie firmy, która zamawiała czekoladę z Wilna i zastrzegła stanowczo, żeby polskich napisów nie było.

= Z ogrodu Saskiego.
Wiosenne porządkowanie ogrodu Saskiego pilnie jest prowadzone.
Obecnie wzięto się do wysypywania dróżek potłuczoną cegłą, która zostanie ubita żelaznym walcem.
Niebawem zaczną się roboty ogrodnicze około urządzenia trawników, a później klombów.

= Żegluga parowa.
Od dnia 8-go b. m., czwartku, statki parowe p. M. Fajansa zaczną kursować na rzece Wiśle.
Rozkład jazdy znajdą czytelnicy w ogłoszeniach.

= Bulwar nad Wisłą.
Na miejscu dzisiejszego śmietnika miejskiego nad brzegiem Wisły, pomiędzy ulicą Bednarską i Solcem, powstanie bulwar zaopatrzony w trawniki i drzewa.
Te ostatnie zostały już symetrycznie rozsadzone na dość znacznej przestrzeni.
Żałować jedynie należy, iż woźnice, trzymając się starego nawyknienia, wciąż jeszcze składają tu nieczystości, ze szkodą dla drzewek nieustannie kaleczonych i łamanych.

= Nowe dorożki.
Wielu dorożkarzy zaopatrzyło się już w nowe powozy, odpowiednio do rozporządzenia władzy policyjnej.
Dotąd spostrzegliśmy kilkanaście dorożek jednokonnych o wiele dogodniejszych od dotychczas używanych.

= Żebracy.
W najruchliwszych punktach miasta, jak na Krakowskiem-Przedmieściu i pod filarami teatralnemi, lokują się żebracy, których twarze przedstawiają jedną okropną ranę.
Widok takich kalek wywiera bardzo przykre wrażenie na wiele osób, sądzimy więc, że należałoby ich pomieścić w jakim zakładzie dobroczynnym.
Korzyść ztąd byłaby podwójną: nieszczęśliwi mieliby schronienie, a zdrowi nie wyzyskiwaliby ich kalectwa na swoją korzyść.

= Z papierosa.
Znowu niedopałek papierosa stał się powodem smutnego wypadku.
Wczoraj w dorożce siedzieli państwo Wojciechowscy.
Pan W. palił papierosa i niedopałek rzucił nieostrożnie na suknię żony.
Suknia z dość lekkiej materji wnet się zapaliła.
Wstrzymano dorożkę, a p. W. począł gwałtownie tłumić ogień.
Mimo to pani W. poniosła bolesne poparzenia, a nieoględny małżonek poparzył sobie ręce.
Stało się to na Złotej i omdlałą panią W. odwieziono do mieszkania na Dzielną.

= Upadnięcie.
W dniu wczorajszym Karol Matliński, schodząc z wału na Pradze, spadł ze znacznej wysokości.
Podniesiono go ze złamaną nogą i z ciężką raną na głowie.

= Awanturnik.
W dniu wczorajszym na Nowolipkach, Władysław Szajewicz potrącił nieostrożnie jakiegoś rzemieślnika, którego w tej chwili przeprosił.
Potrącony niezadowolnił się jednak przeprosinami i trzymanym w rękach młotkiem zranił Szajewicza dość ciężko w głowę.
Awanturnik zdołał bezkarnie umknąć.

= Z ulicy.
W dniu onegdajszym na Grzybowie wóz zawadził o wagon tramwajowy, na stopniach którego stał Mosiek Gasch.
Pasażer upadł i dostał się pod koła wagonu.
Wydobyto Gascha z ciężkiemi obrażeniami na całem ciele.

Nekrologja.

† Ś. p. Emilja z Rutkowskich **Prądzyńska**, wdowa po jenerale b. wojsk polskich, zasnęła w Bogu d. 2-go b. m. w wieku lat 78. Stroskany wnuk zaprasza krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego w d. 6-ym b. m., to jest we wtorek, o godzinie **10-ej** i pół zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu o godzinie **3-ej** i pół po południu na cmentarz powązkowski. —1314—

† Ś. p. Amelja z Kaliszów **Górska**, wdowa po b. kupcu, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 27-go marca w Meranie. W ciężkim smutku pozostali: córka, rodzice, siostry i szwagrowie, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 4-go kwietnia, to jest w niedzielę, o godzinie **4-ej** i pół po południu z dworca kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej na cmentarz ewangelicko-augsburski odbyć się mające. —1308—

† Ś. p. Leonard **Lipiński**, opatrzony św. sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 3-go kwietnia 1886 r. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w poniedziałek z kościoła św. Barbary na Koszykach o godzinie **5-ej** i pół po południu, na które pozostała wdowa wraz z trojgiem dzieci zaprasza krewnych i życzliwych. —1304—

† W dniu wczorajszym, to jest dnia 3-go b. m., po kilkomiesięcznej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu ś. p. Aleksandra **Hofman**, panna, w wieku lat 19. W nieutulonym żalu pozostała matka i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w poniedziałek dnia 5-go b. m. o godzinie **10-ej** i pół zrana w kościele św. Aleksandra, oraz na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski z tegoż kościoła o godzinie **5-ej** po południu odbyć się mające. —1315—

† Ś. p. Franciszka z Bystrzanowskich **Bieńkowska**, żona urzędnika dr. żel. warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej, po krótkiej i ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności w dniu 2-im kwietnia 1886 r. przeżywszy lat 22. Pozostały mąż z synem i rodziną zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na mszę żałobną odbyć się mającą w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, w dniu 5 kwietnia, to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. 2—1301—

— B. p. Szymon **London**, b. kupiec, zasnął w Bogu dnia 2-go kwietnia 1886 roku, w wieku lat 66. Stroskana rodzina zaprasza na wyprowadzenie zwłok w dniu 4-ym kwietnia, to jest w niedzielę, o godzinie **3-ej** po południu, z domu przy ulicy Królewskiej № 6. na miejsce wiecznego spoczynku. Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą. 2-1303

† Ś. p. Aleksandra z Kozłowskich **Dunin-Mieczyńska**, żona Adama, właściciela dóbr Pepłowo i innych w powiecie płockim położonych, b. redaktora „Gazety rolniczej" i innych pism, córka b. sędziego apelacyjnego Królestwa, przeniosła się do wieczności w dniu 1-ym kwietnia w Wylazłowie, o czem powiadamia się krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej. —1312—

† We wtorek dnia 6-go kwietnia, jako w rocznicę śmierci ś. p. Karoliny z Hoffmanów **Kunickiej**, odbędzie się o godzinie **9-ej** zrana nabożeństwo żałobne w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które krewnych i przyjaciół zaprasza się. —1311—

† W poniedziałek dnia 5-go kwietnia w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, w kaplicy Pana Jezusa, o godzinie **10-ej** rano odbędzie się msza św. za ś. p. Wincentynę z Sredzińskich **Torreno**, na którą zaprasza dawna przyjaciółka rodzinę i życzliwych znajomych. —1310—

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 3-go kwietnia.—Na dzisiejszem posiedzeniu rady państwa ks. Jerzy Czartoryski wykazywał konieczność podniesienia w Galicji szkół fachowych przez zwiększenie dotacyj rządowych.

Wiedeń 3-go kwietnia.—Tutejsze sfery urzędowe twierdzą, że nie mają wiadomości ani o zamiarze księcia Aleksandra ogłoszenia się królem bulgarów, ani o okupacji Bułgarji. Nie przeczą wszakże temu, iż książę żywi pewne plany wydobycia się z trudnego położenia, jakkolwiek nie może on pozytywnie liczyć na pomoc żadnego z mocarstw. Co do ogólnego położenia rzeczy na Wschodzie, przyznają, iż weszło ono znowu w okres zupełnej niepewności.

Berlin 3-go kwietnia.—Frakcja socjalno-demokratyczna uchwaliła zwołanie w ciągu lata kongresu całego stronnictwa.

Berlin 3 go kwietnia.—Rząd chiński poczynił wielkie zamówienia okrętów wojennych, dział i broni w Szczecinie, w Essen u Kruppa, w Styrji u Werndla i w Wirtembergu w zakładach Mausera. Przemysł francuski został zupełnie pominięty. W Chinach rozpoczęto uzbrojenia na wielką skalę. W sferach dyplomatycznych wiążą takowe ze stanem sprawy politycznej w Europie.

Paryż 3-go kwietnia.—Juljusz Simon wydał odezwę do narodu w sprawie urządzenia instytutu Pasteura dla leczenia wścieklizny.

Rzym 3-go kwietnia.—W Medjolanie wybuchły zaburzenia robotnicze poważnych rozmiarów.

Rzym 3-go kwietnia.—Okręt wojenny włoski opuścił zatokę Suda dla zabrania torpedów.

Londyn 3-go kwietnia.—*Times* pisze: „Wiadomości nadchodzące z Aten nie pozwalają już prawie wątpić o wybuchu zawikłań wojennych na Wsch

dzie. Izba grecka zawotuje z pewnością kurs przymusowy banknotów. Korespondentowi ateńskiemu *Timesa* oświadczył król Jerzy: Gdyby Turcja zwróciła nam okręg olimpijski, sądzę, że mogłaby Grecja się zadowolnić. Mocarstwa błądzą nie licząc się z uczuciami narodowemi greków.

Londyn 3-go kwietnia.—Cały fundusz 76,000 funtów, powstały ze składek na wsparcia dla robotników, został już wyczerpany. Wiele gmin podjęło roboty około budowy dróg i drenowania, aby dostarczyć robotnikom zajęcia.

Sofja 3-go kwietnia.—Książę Aleksander zgromadził radę notablów, ale z powodu wielkiej różnicy zdań, jaka się okazała, rozwiązał ją.

Sofja 3-go kwietnia.—Opozycja zaczęła wydawać nowy dziennik p. t. *Demokrata.* Program żąda szerokich swobód, decentralizacji oraz protektoratu Rosji.

Kair 3-go kwietnia.—Panuje tutaj przekonanie, iż sir Drummond Wolf oczekuje tylko sposobności, aby wziąć dymisję, nie może bowiem przełamać wpływu, jaki wyrobił sobie w kołach urzędowych Mukhtar basza.

Ateny 3 go kwietnia—Rząd przedłożył izbie deputowanych projekta pożyczki przymusowej, emisji nowych banknotów i użycia funduszów, legowanych na pilne potrzeby armji.

Filipopol 3-go kwietnia.—Moneta rumelijska, liry i piastry, została zniesioną, a w miejce jej wprowadzone bułgarskie franki i centymy.

(Ajencja północna.)

Wiedeń 3-go kwietnia. Dzisiejszy *Fremdenblatt* potwierdza wiadomość, że Austrja wysyła sześć łodzi torpedowych do zatoki Suda, celem podjęcia rzeczywistej blokady, wspólnie z innemi mocarstwami, jeżeli dalsze zachowanie się Grecji wywoła konieczność takiego kroku.

Wiedeń 3-go kwietnia.—*Neue freie Presse* donosi z Belgradu, że Risticz spodziewa się odnowić przyjazne stosunki z Rosją, Niemcami, Bułgarją i Czarnogórzem. Gabinet Risticza już utworzony, publikacja jego każdej chwili jest oczekiwaną.

Brukselła 3-go kwietnia. — Rząd zabronił wszystkim robotnikom belgijskim udziału w zapowiedzianym na 13 go czerwca w Brukselli meetyngu.

Paryż 3-go kwietnia. — Na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów oświadczył Freycinet, iż położenie rzeczy na wschodzie nie zmieniło się dotąd.

Paryż 3-go kwietnia. — Arcybiskup Paryża, kardynał Guibert, wystosował do prezydenta Grévy'ego list, w którym uprasza go o zaniechanie kroków, uciemiężających kościół katolicki we Francji.

Paryż 3-go kwietnia.—Położenie w Décazeville ciągle jeszcze groźne.

Paryż 3-go kwietnia. — Przebywający u Pasteura na kuracji włościanie z gubernji smoleńskiej, opuszczają Paryż jutro, z wyjątkiem trzech czy czterech, którzy pozostaną jeszcze w miejskim szpitalu, aż do zupełnego ukończenia kuracji. Jeden z pokąsanych zmarł w trakcie rozpoczętego leczenia.

Londyn 3-go kwietnia.—Otrzymano tu wiadomość, iż eskadra rosyjska, która już opuściła zatokę sudzką, powróciła tam znowu obecnie.

Londyn 3-go kwietnia. — Ajencja Reutera donosi: Książę Aleksander odpowiedział na przedstawienia mocarstw, iż stanowisko jego zawisłem jest nie od samej Europy, lecz także i od jego popularności wśród bułgarów, którzy życzą sobie, ażeby on był mianowany faktycznym ich władcą.

Londyn 3-go kwietnia. — Odbyte wczoraj pod prezydencją lorda-majora zebranie kupców tutejszych oświadczyło się jednogłośnie przeciw utworzeniu w Irlandji osobnego parlamentu krajowego.

Londyn 3-go kwietnia.—Telegram z Teheranu donosi, iż perski jenerał-gubernator Adżerbeidżanu otrzymał rozkaz wysłania natychmiast 10,000 ludzi do Urmji. Słychać też, iż Turcja ściąga swe wojska ku granicy perskiej.

Konstantynopol 3-go kwietnia. — Gadban efendi wyjechał dziś w nocy do Sofji. Posiedzenie konferencji zapowiedziane zostało na poniedziałek.

Ateny 3-go kwietnia (godzina 11 minut 30 zrana).—Dzisiaj o godzinie 2-ej zbierze się izba deputowanych. Rząd przedłoży jej projekta o kursie przymusowym banknotów, których ilość zostanie pomnożoną, tudzież o zwiększeniu kadrów armji lądowej i morskiej. Ministerjum nie złoży żadnego oświadczenia, udzieli jednak wszelakich wyjaśnień, jakich izba zażąda co do położenia finansowego i militarnego, nie odmówi nawet przedłożenia dokumentów dyplomatycznych, jeżeli do tego będzie wezwanem. Delyannis nie będzie mówił o polityce, w razie wniesienia interpelacji odpowie, że kierunek i dążność polityki dostatecznie są znane. Zażąda on poparcia wszystkich stronnictw i odwoła się do patrjotyzmu izby w obec poważnej natury położenia. Opozycja zdaje się być gotową do atakowania rządu, nawet do postawienia kwestji zaufania. Zdaje się wszelako, że izba oświadczy się jednomyślnie za rewindykacją narodową.

Belgrad 3-go kwietnia. — Według krążących pogłosek, Risticz miał oświadczyć, iż będzie się starał utrzymać przyjazne stosunki z wszystkiemi państwami, a szczególniej z Austrją, której Serbja wiele zawdzięcza. Oprócz tej wdzięczności, zdaniem Risticza, zmuszają Serbję do trzymania się Austrji ważne polityczne przyczyny.

Petersburg 3-go kwietnia. — Rada kolejowa odrzuciła prośbę kolei południowo-zachodniej o zmniejszenie taryfy od cukru w bezpośredniej komunikacji z Królewcem.

Petersburg 3-go kwietnia.—*Now. wremja* wątpi o prawdziwości doniesienia, jakoby Francja zamierzała znieść swą tutejszą ambasadę. Snadniej mógłby rząd monarchiczny zastąpić swojego posła w Paryżu dyplomatą niższej kategorji. Wiadomość o zniesieniu tutejszego poselstwa rumuńskiego jest również nieprawdziwą.

Petersburg 3-go kwietnia. — Tutejszy poseł niemiecki, jen. Schweinitz, udający się na urlop, dawał dziś obiad dyplomatyczny.

Wiernyj 3-go kwietnia. — Podług wiadomości z Kaszgaru, starszy syn zmarłego emira bucharskiego, Katty Tiura, przybył do północnego Afganistanu i zamierza dochodzić swoich pretensyj do tronu bucharskiego.

Telegramy handlowe.

Berlin 3-go kwietnia (po południu).

Usposobienie znowu słabsze. Kursa dążyły ku zniżce z powodów tych samych, które ciągle giełdę uciskają. Wartości spekulacyjne bez zmiany. Akcje kredytowe utrzymały się przy kursie wczorajszym. Wartości bankowe słabiej nieco, kolejowe natomiast wyżej. Na polu rent obcych również usposobienie słabe—rosyjskie niżej, również ruble. Żyto w towarze gotowym o 50, na dostawę o 25 fenigów taniej.

Berlin 3 go kwietnia *(notowanie urzędowe giełdy).*

Bil. ban. ros. w tr. nat	201.30	Akcje kredytowe	476.—
Weksle na Warszawę	201.30	Listy zast. ser. I-ej	62.90
Wek. na Peters. krótk.	201 10	Weksle na Lon. krótk.	20.39
Wek. na Peters. dług.	200.10	" " " długot	20.33[5]
Bil. ban. ros. na dost.	201 50	Żyto z dost. na jesień	135.25
Wschodnia poż. II em.	62.40	Żyto na wiosnę.	140.—

Petersburg 2-go kwietnia.

Weksle na Londyn	23 23/32
Pożyczka premjowa I-ej emisji . . .	235
" " II-ej emisji . .	220
Półimperjały	8.27

Różnica powyższych notowań w porównaniu z kursami dnia poprzedniego wynosi 65 f. w tranzakcjach kasowych i pół marki w końcomiesięcznych. W tymże stosunku obniżyły się kursa weksli na Warszawę i Petersburg a także inne wartości rosyjskie. Wskutek tego widzimy, że notowania rosyjskie giełdy warszawskiej były na równi z berlińskiemi. Do jutra jednak, to jest do najbliższego zebrania giełdowego, zadaleko jeszcze, aby przewidywania na jakiejkolwiek zasadzie oprzeć się mogły. Notowania dnia poprzedniego były 201.95, 202, 476, 135.75, 140.25.

J. Wł.

CENY ZBOŻA

dnia 2-go kwietnia 1886 r. na stacji „Praga" drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.

Pszenica wyborowa 112—117, średnia 100—110, ordynaryjna 85—95.

Żyto: wyborowe 80—82, średnie 75—79, ordynaryjne 73—75.

Jęczmień: wyborowy 89—94, średni 80—86, ordynaryjny —.—.

Owies: wyborowy 110—112, średni 102—108, ordynaryjny 95—100.

Gryka: 95—100. — **Groch**: 99—138; 83—96. — **Kasza** jaglana wyborowa 100—140, średnia 100—140, ordynaryjna 100—140.

B. Werner et Comp.

Gdańsk 2-go kwietnia.

Pszenica cena najwyższa krajowa	7.52
" " regulacyjna bieżąca	6.75
" " na dostawę wiosenną	6.75
Żyto cena najwyższa za polskie bez dowozu . . .	4 77
" " regulacyjna	4.72
" " na dostawę wiosenną	4.67
Jęczmień browarny	—.—
" na paszę	—.—
Groch do jedzenia	—.—
" na paszę	—.—

Sprawozdanie z targu artykułami żywności.

Dowóz bydła rogatego na targ pragski w tygodniu ostatnim nie był obfity.

Bydła stepowego dostawiono 1180 sztuk, krajowego 241. Ceny wołów były pomimo to wyższe o 5 do 10 rs. na sztuce. Rzeźnicy warszawscy kupili 800 sztuk. Mięsa wołowego 3,089 pudów. Cena mięsa 11 do 12 kop., z gorszych części 9 do 10. Polędwica 20 do 25.

Ozór 100 kop., cztery nogi 75 do 100 kop. Łoju funt 12 kop.

Cieląt 1,200 sztuk, cielęciny 644 p. Za funt cielęciny płacono 8—11 kop.

Móżdżek 12—15 kop., wątróbka 20—25 kop.

Wieprzów 1,200 sztuk. Ceny niezmienione. Wieprzowiny bardzo mało, zaledwie kilkanaście pudów. Cena mięsa 12 do 13 kop., schab 15 do 17 kop., słonina i sadło 15 do 20 kop.

Prosięta 60 do 150, stosownie do wielkości.

Drób cokolwiek droższy. Indory 3 do 4 i pół rubli, indyczki 180 do 250, pulardy 75 do 120, kaczki 70 do 90, gęsi 120 do 180 kop. Kurczęta marcowe 75 kop. sztuka.

Zwierzyny bardzo mało. Sarna 10 do 18 rs., zając 75 do 150 kop., kuropatwa 60 do 75 kop., kwiczołów para 25 kop.

Ryb żywych bardzo mało i drogie, 27 i pół do 30 i 35 kop.; śnięte od 15 do 20 kop. za funt. Miętusy 5 do 7 i pół kop.

Śledzie 2 do 7 i pół sztuka, wędzone 3—5 kop. Minogi 2—5, sielawy 5—25 kop. sztuka.

Nabiał dosyć drogi. Masło świeże 27 i pół do 35 kop., solone 25 do 30 kop. za funt; śmietana 22 i pół do 35 kop. kwarta.

Jaj kopa 1 rs., na sztuki para 3 i pół kop.

Śliwki suszone 10—25 kop., powidła 15 do 20, miód 18—30 kop. za funt.

Grzyby 37 i pół do 60 kop.

Nowalijek dosyć wiele na targu i są stosunkowo tanie. Sałata 10—30 kop. blacik, ogórek średni 30 kop., rzodkiewki i szczypiorek już dochodzą normalnej swej ceny. Kalafjor 40 kop., pomidory 5 kop., pieczarki świeże 30 kop. blacik.

Owoców bardzo mało.

J. Wł.

Z RYNKÓW ZBOŻOWYCH.

Z Gdańska p. R. Damme pod datą 2-go kwietnia donosi, iż na targu tamtejszym chęć kupna towaru tranzytowego była większa nieco, a ceny nawet wyższe niż dnia poprzedniego.

Pszenicę polską notowano: pstra 121 i 122 funtowa, słaba co do gatunku, 128 do 131 m., jasno-pstra 123 f. 132 m., pstra dobra 121 i 122 f. 131 m, lepsza 125, 126 do 132 f. 140 i 141 m., wyborowa wysoko-pstra szklista 131 i 132 funtowa 125 m. Rosyjska 110 f. 111 m. za tonnę, czyli 1,000 kilo.

Żyto polskie 95 do 101 m.

Innego ziarna z dowozu z Cesarstwa i Królestwa nie było na targu.

J. Wł.

Sprawozdanie z handlu cukrem.

Na rynku cukrowym w ciągu tygodnia panowało usposobienie nieco mocniejsze, szczególniej dla kryształu. Jakkolwiek sprzedaży na wywóz nie ma wcale, gdyż przy obecnych cenach i kursie rubli nie opłaca się, to jednak ruch był znaczny.

Doniesienia z rynków Cesarstwa są nieco korzystniejsze. mianowicie z Kijowa, gdzie usposobienie ogólne dla mączki wzmocniło się też nieco.

Rafinada bez zmiany. Płacono jak przed tygodniem, za Hermanów 2.95, Oryszew 2.82 i pół, inne marki 2 77 i pół do 2 80.

Kostki 2.77 i pół.

Mączka 2.40 do 2.45 za kamień 24-funtowy.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 2-im kwietnia 1886-go roku, a nie doręczonych adresatom.

Z Szulisz, Kornblum, — z Zamościa, Bracia Kempner, — z Łucka, Czersko-Niezickiej, — z Petersburga, O. J. Sidorski,—z Libawy, Edward Luxenburg,—z Paryża, Pfefferberg, —z Biały, Appelbaum,—z Białegostoku d. ż., L. Lewin, — z Nieżyna, Rubinowicz,—z Samary, S. Kratkowski,—z Triestu, Luxenburg, Ogrodowa,—z Brześcia lit., Bieniewski, — z Aleksandrowa pogr., Kordebin, —z Koschmin, Gagacki, — z Bielska, Domchowski,—z Reczycy, Wejchan, — z Czernigowa, Margulis, Gnojna,—z Kijowa, Lajndorf, — z Bendzina, Frine Szmulcer,—s Rozwadowa, M. Nissenschahl,—z Łodzi, Zyznowski,—z Petersburea, Mołachowcu, — z Poczepa, Alperin.—z Sokołowa, Wowiński Szulec — z Moskwy Fisshaut Cukier,—z Nowego Dworu Kopel Beer.

— ***Treść nr. 131 Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego:*** Preludjum Szopena (wiersz) pr. Teofila Lenartowicza. — Józef Bohdan Zaleski (wspomnienie pośmiertne z portretem), pr. J. — Współcześni estetycy polscy V. Henryk Struve pr. Walerję Marrene. — Józio Hofmann. —Piękności kobiece (albumy Fr. Żmurki i K. Mireckiego), pr. Quisa.—O romantyzmie polskim, odczyty Jerzego Brandesa. — Galerja sylwetek teatralnych (XXII).—Ryszard Genée pr. Mefista. — Przegląd muzyczny, pr. Jana Kleczyńskiego.— Kronika (teatr—muzyka).

Feljeton: Minowski, komedja w 4-ch aktach, nagrodzona II-gą nagrodą na konkursie warszawskim, przez A. Mańkowskiego.

Dodatek nut: L. Arditi „Parla" (Mów mi), walc do śpiewu z repertuaru M. Sembrich-Kochańskiej. (416

Prenumerata kwartalna w Warszawie rs. 2, na prowincji rs. 2 k. 50. Nowo-przybywający prenumeratorzy otrzymają początek drukującej się komedji Aleksandra Mańkowskiego „Minowski".

Ci z prenumeratorów, którzy życzą otrzymać bezpłatne ***premjum Dzieła Chopina,*** raczą prócz przedpłaty do końca roku, dopłacić 50 kop.

— Wyszło z druku drugie wydanie broszury p. t.: ***O zębach*** przez *J. Oppenheima.* Do nabycia we wszystkich księgarniach. Cena 20 kop. (1306)

— **GAZETA LOSOWAŃ,** jedyny bezstronny i fachowy poradnik w sprawach pieniężnych, niezbędna dla każdego mającego lub chcącego mieć papiery. **Rocznie w Warszawie rs. 1, na prowincji rs. 2.** — Redakcja: Krakowskie-Przedmieście nr 55. (28)

— Dr ***Guliński, akuszer,*** przyjmuje z chorobami kobiet i dzieci do godziny 10 zrana i od 4 do 6 po południu. Solna nr 9. (1223)

Lecznica ul. Długa nr 21 n.

Przyjmują w niej następujący lekarze:

Od g. 9—10. Dr **Wł. Zawadzki,** choroby wewnętrzne, w niedziele, wtorki, czwartki i soboty.
Od g. 9—10. Dr **Goldflam,** choroby wewnętrzne i specjalnie nerwowe (elektroterapja), w poniedziałki, środy i piątki.
Od g. 10—11. Dr **D. Landau,** choroby szczęk i zębów.—Zamówienia na sztuczne zęby i plombowanie, codz.
Od g. 10—11. Dr **Kulesza,** choroby wewnętrzne i dzieci codziennie.
Od g. 11—12. Dr **Mikulski,** choroby weneryczne i skórne, codziennie.
Od g. 12—1. Dr **Bondy,** choroby wewnętrzne i dzieci, codziennie.
Od g. 12—1. Dr **Sztembarth,** choroby kobiet, codziennie, prócz świąt.
Od g. 1—2. Dr **Ołtuszewski,** choroby wewnętrzne, a specjalnie płuc, krtani i jamy nosogardzielowej (laryngoskopja), codziennie oprócz środy.
Od g. 1—2. Dr **Szteyner,** choroby chirurgiczne, codz.
Od g. 2—3. Dr **Winawer,** choroby oczu, codziennie.
Od g. 2—3. Dr **Biegański,** choroby kobiet, we wtorki, czwartki i soboty.
Od g. 3 — 4. Dr **T. Trzciński,** choroby weneryczne i skórne. Codziennie.
Od g. 3—4. Dr **Oraczewski,** choroby wewnętrzne i dzieci, codziennie.
Od g. 4—5. Dr **Wierzbicki,** choroby wewnętrzne, codz.

Opłata za poradę kop. 25. (1128)

— ***Od Lecznicy Plac Teatralny nr. 11, dom Neprosa,*** z dniem 6 kwietnia rozpoczyna przyjęcie chorych ***dr. Wojciechowski,*** z chorobami skórnemi i syfilitycznemi, codziennie od 4—5 po poł. (404)

— ***Potrzebna jest bona niemka*** mająca około 15 lat do dziecka pięcioletniego. Ulica Żurawia nr 10, mieszk. 1. (371)

S. Glinskiego—Szuwaks glicerynowy,
S. Glińskiego—Smarowidło do butów,
S. Glińskiego—Atramenty,
S. Glińskiego—Tusz do pieczątek,
Zapałki ***Magenta*** doskonałe a tanie!
Polecają składy ***S. Glińskiego,***
Senatorska 32. (282) Nowy-Swiat 69.



MEBLE skromne i ozdobne, tanio nabywać można w Magazynie Piechowskiego i S-ki, **PRZENIESIONYM** na Marszałkowską Nr 114 róg Złotej, w podwórzu. (6

1,000 rs. nagrody

za wykrycie nieobciążonych długami funduszów Lewka Pompera do wysokości 7,500 rs. przeznaczam. Dymisjonowany pułkownik Juljusz Szaniawski, zamieszkały w Warszawie pod nrem 40 przy Kruczej. (1280)

LECZNICA PIERWSZA.

NIECAŁA 1 (dom hr. Krasińskiego, I-e piętro).

Ceny porady lekarskiej kop. 40. Biedni otrzymują poradę bezpłatnie, a lekarstwa z aptek kosztem Lecznicy. (1)

— ***Zakład leczniczy dla kobiet d-ra J. Rogowicza*** w Warszawie, Nowogrodzka 26. Przyjmuje osoby spodziewające się słabości, oraz dotknięte wszelkiemi chorobami kobiecemi oprócz zaraźliwych. (1183)

— Dr. ***Józef Kotarski*** z Warszawy stale ***zamieszkał w m. Koprzywnicy,*** gub. radomskiej, poczta Sandomierz. (396)

— ***Reumatyzmy*** leczą się skutecznie kąpielami igliwiowemi, wydawanemi codziennie w ***Zakładzie leczniczym.*** Obożna 5. (407)



Rozkład jazdy statków parowych Maurycego Fajansa

NA ROK 1886.

Od czwartku, dnia 27 marca (8 kwietnia), kursować zaczną:

1) Statki pośpieszne: „Kurjer i Maurycy" (w rezerwie **„Henryk"**) pomiędzy **Warszawą** a **Włocławkiem** codziennie, nie wyłączając niedziel. Statki te wychodzić będą z **Warszawy o godzinie 6 zrana,** stawać będą w **Wyszogrodzie o godzinie 10½ zrana,** w Płocku o 1½ po południu i przybywać będą do **Włocławka pomiędzy 3 a 4 po południu.**

Ceny za przejazd z Warszawy do Płocka I kl. **rs. 1,** II kl. **50 kop.,** z Warszawy do Włocławka I kl. **rs. 1 kop. 50,** II kl. **95 kop.**

Z Włocławka statki wychodzić będą o godzinie 4 zrana, stawać będą w Płocku o 8½ zrana; z Płocka wychodzić będą o godzinie 9 zrana i przybywać będą do Wyszogrodu o godzinie 1 po południu, do **Warszawy zaś o godzinie 7 wieczorem.**

Cena za przejazd z Włocławka do Warszawy kl. I rs. 1.20; II kl. 75 kop.

2) Statki zwyczajne: „Warszawa" i „Płock" (w rezerwie „Wisła") pomiędzy Warszawą, Płockiem i Brwilnem codziennie oprócz niedziel, z Płocka zaś codziennie oprócz poniedziałków.

Statki te wychodzić będą z **Warszawy o godzinie 8¼ zrana, z Płocka zaś o godzinie 6¼ zrana.** Cena za przejazd tak z Warszawy do Płocka) jakoteż z Płocka do Warszawy: kl. I **50 kop.,** II kl. **30 kop.**

3) Statki zwyczajne: Statek **„Konstanty"** (w rezerwie **„Zefir"**) pomiędzy **Warszawą a Wyszogrodem** codziennie oprócz piątków; z Wyszogrodu zaś codziennie oprócz sobót.

Statek ten wychodzić będzie z **Warszawy o godzinie 3 po południu** i przybywać będzie do **Wyszogrodu o godzinie 8 wieczorem.** Cena za przejazd I kl. **80 k.,** II kl. **40 k.**

Z Wyszogrodu do Warszawy wychodzić będzie o **godzinie 6 zrana** i przybywać do **Warszawy o godzinie 12 w południe.** Cena za przejazd I kl. **40 kop.,** II kl. **25 kop.**

4) Z Nowej Aleksandrji (Puław) do Sandomierza statek **„Sandomierz",** wychodzić będzie z Nowo-Aleksandrji: w niedziele, wtorki i czwartki o godz. 5½ zrana; z Sandomierza zaś w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 7 zrana.

W Płocku przystań przeniesioną została poniżej mostu, naprzeciw schodów cementowych, w Warszawie zaś poniżej starego mostu, zkąd też wszystkie statki odchodzić będą. Dla uniknięcia wyścigów w drodze, zmieniłem czas odjazdu statków parowych, jeśli jednak konkurencja odjeżdżać będzie w tym samym czasie co i moje statki, zmuszony będę powtórnie zmienić rozkład jazdy, o czem ogłoszenia nastąpią.

Opłata za przewóz towarów pobieraną będzie: do **Płocka po kop. 8 od puda,** do Włocławka zaś po kop. **15 od puda.** Od rzeczy pasażerskich pobieraną będzie opłata po ½ kop. od funta. Od biletu I-ej kl. schodzi 40 f.; II-ej kl. 30 f.

Bagaże na statki pośpieszne przyjmowane być mogą także na przystaniach: w Warszawie, Płocku i Włocławku do godz. 8 wieczorem w przeddzień odjazdu.

UWAGA. Cena w bufetach na wszystkich statkach znacznie zniżona. (401)

MAURYCY FAJANS.

Tattersall Warszawski.

Licytacja koni odbędzie się we czwartek dnia 8 kwietnia r. b. Meldunki przyjmuje się do 5 kwietnia r. b. Warunki sprzedaży: 5 rs. od sprzedanych, nielicytowane płacą rs. 5 wpisowego.

Dyrektor ***K. Wodziński.***

Do wydzierżawienia (1313

Obszerny majątek

z dobrze urządzoną fabryką cukru (piasek), w Woroneżskiej gubernji. Wiadomości zasięgnąć można pod adresem: Petersburg, Mojka 23, Mieżyński.

Kantor Banku Państwa

w Warszawie

podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 3 (15) kwietnia r. b. odbędzie się w tymże Kantorze o godzinie 12-ej z poł. licytacja na budowę w gmachu bankowym schodów kręconych żelaznych, wysokości 21 stóp 6 cali, szerokości 5¾. Pragnący przyjąć udział w tej licytacji mogą przejrzeć szczegółowe warunki i plany projektowanej budowy w kancelarji Kantoru w dni biurowe, od godziny 1-ej do 3-ej po południu. (397)

Ważne dla Pań.

Pracownia wszelkich robót dżetowych w różnych kolorach podług żądania, jako to: koronek ***pelerynek, przodów*** całych ***staników*** podług danych fasonów i form. — Nadmieniam, że moja robota jest ręczna i znacznie trwalsza od zagranicznej. Adres pracowni Nowa Praga nr 103, ulica Fabryczna, dom dawniej Żelechowskiego, do rządcy domu, bliższy adres: Krakowskie-Przedmieście nr nowy 38, mieszkania 18.

(1206) ***Antonina Swiecka.***

P A C H T.

Jest do wydzierżawienia zaraz mleko od 40 krów, o 12 wiorst od Warszawy.—Wiadomość od 1-ej do 3-ej, Bracka 20, stróż wskaże. (393)

— Z powodu zwinięcia interesu ***rzeczywista wyprzedaż niżej 22%, tytoni, cygar, papierosów i materjałów piśmiennych*** w dystrybucji, Bednarska 31 nowy. (377

— ***Wydział zaliczeń na zastawy w Banku dyskontowym warszawskim*** podaje do wiadomości, że licytacja na kosztowności zastawione w Banku, a we właściwym czasie nie wykupione, rozpocznie się w dniu 2 (14) kwietnia 1886 roku o godzinie 11-ej zrana w lokalu Banku. Postąpiony szacunek, zaraz po przybiciu na ręce komisarza sądowego licytacją kierującego, w całości uiszczony być ma. (366)

„Iwonicz",

zakład zdrojowo-kąpielowy, rozpoczął czerpanie i rozsełkę wód szczawy alkaliczno-słonej, jod i brom zawierającej ze źródeł „Karola i Amelji". Wodę, sól, ług i muł iwonicki rozprzedają składy wód i materjałów aptecznych w Warszawie i na prowincji. (400

— ***Dywany, Chodniki, Serwety, Kołdry*** i t. p., najtaniej dostać można w składzie dywanów przy ulicy Długiej nr 17, róg Miodowej. ***S. D. Seidenweber.*** (372)

— ***Najtańsze biżuterje złote, srebrne i brylantowe u Jubilera Józefa Betchera.*** Marszałkowska 65/139. (365)

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Mignon.* — *Styczeń* i *Styczeń* to nie to samo. Mistyfikacja... Kochaj zawsze i napisz do Twego *Stycznia.*

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchodzą (godziny i minuty)		Przychodzą (godziny i minuty)	
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— rano	9	35 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	10 rano	5	40 po poł.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6	45 wiecz.	9	20 rano
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	25 wiecz.	6	10 rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	35 po poł.
Osobowy 3 klasy	7	— rano	10	30 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	5	— po poł.	8	35 rano
Warszawsko-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	3	50 po poł.	1	49 po poł.
Osobowo-miejscowy 3 klasy	10	30 rano	8	18 wiecz.
Osobowo-towarowy 3 klasy	10	— wiecz.	8	13 rano
Warszawsko-Petersburska:				
Kurjerski 3 klasy	10	13 rano	7	43 wiecz.
Pocztowy 3 klasy	11	38 wiecz.	4	53 rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Osobowy	7	50 wiecz.	8	30 rano
Osobowy do Lublina	7	15 rano	10	10 wiecz.
Powyższe pociągi łączą się z drogą dąbrowską.				
Pocztowy	3	30 po poł.	1	55 po poł.
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	5	50 po poł.	11	50 rano
Osobowy	9	30 rano	8	21 wiecz.
Obwodowa z kolei Wiedeńsk.				
Osobowy	2	50 po poł.	2	59 po poł.
Obwodowa z kolei Terespols.				
Osobowy	2	10 po poł.	3	34 po poł.

Podręcznik Techniczny

dla użytku

Inżynierów, Budowniczych, Geometrów, Techników i Przemysłowców,

z 44-ma drzeworytami w tekście,

ułożył

Aleksander Kuczyński,

INŻYNIER.

Cena rs. 2,—z przesyłką rs. 2 k. 20.

Skład główny w księgarni 600

Gebetbnera i Wolffa.

Wielki ATLAS

Zoologja, Botanika i Mineralogja.

IX zeszyt opuścił prasę i do nabycia po **60** kop.—Warszawa.—Wydawca

H. OLAWSKI. 545

KSIĘGARNIA

Józefa Zawadzkiego

W WILNIE

Poleca wydane swoim nakładem dziełko:

Rossignoli O. G.

CUDA BOŻE

w Świętych duszach Czyścowych,

Tom II-gi, 59 nowych przykładów, oraz krótkie uwagi i modlitwy na każdy dzień **LISTOPADA,** z różnych autorów zebrane, na większą chwałę Bożą.

Warszawa 1886. — **Kop. 60.**

Skład Główny w Księgarni

GEBETHNERA i WOLFFA

W WARSZAWIE. 676r

NOWOŚĆ!

Fabrykant Tabaczny

«OTTOMAN» w Petersburgu.

10 sztuk „Cesarskie" średni form. 10 k.
10 sztuk „Hrabiowskie," „ „ 10 k.
10 sztuk „Admiralskie" dł. mund. 10 k.
10 sztuk „Generalskie" gruby for. 10 k.
10 sztuk „Gruszy" 6 k.

Tytonie od rs. 3 kop. 20 do rs. 15 za funt,

Uprzejmie upraszam Sz. Publiczność Warszawską, jeżeli chce palić dobre papierosy, z aromatem smacznym i przyjemnym, aby spróbowała wyżej wymienione papierosy i tytonie.—Jestem przekonany, że zasłużę sobie na podziękowanie za owe przepyszne tytonie. Nabywać można we wszystkich znaczniejszych magazynach tabacznych i dystrybucjach w Warszawie. 129R

WSPÓLNIK

Do interesu mającego znaczny obrót a przynoszącego netto 40% zysku, potrzebny jest wspólnik z kapitałem 5,000—7,000 rubli. Reflektanci zechcą adrasy swoje celem bliższego porozumienia się złożyć w Kantorze tegoż pisma pod lit. **H. S.** 593

Do sprzedania 4 KONIE: 517

1. Dyjament, ogier kary, zaprzęgowy, wersz. 5, lat 5.
2. Ataman, ogier kary, wierzchowy i zaprzęgowy, kozak, bardzo silnej budowy, wersz. 4, lat 11.
3. Rakieta, klacz ciemno-szpakowata, zaprzęgowa, wersz. $5^1/_2$, lat 5.
4. Czetyrdach, ogier ciemno-szpakowaty, wierzchowy, czystej krwi arabskiej, wersz. 3, lat 6.

Tamże **Kareta, Powóz, Amerykan, Linijka, Chomont ruski** do pojedynki.

Jerozolimska № 68.

LEKCJE BUCHHALTERJI

z upoważnienia Wyższej Władzy Naukowej, udziela DAWISON.—Hoża № 36. 526

Zbiór Wyroków Senatu

Departamentu kassacyjnego cywilnego

z lat 1877—1882,

zapadłych w sprawach

Królestwa Polskiego,

zebrał ze zbiorów urzędowych i wydał

Cyprjan Dierzbicki,

Obrońca przysięgły.

Cena rs. 6,—z przesyłką rs. 6 k. 50

Skład główny w księgarni 598

Gebethnera i Wolffa.

Piotr Sliżyński

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach sposobem najkrótszym, wyucza w 20-kilku lekcjach, 6 tańców najpotrzebniejszych. **Podwal № 22,** wprost cyrkułu.

Gaza na pytle

szwajcarska, wyborowa, 42 cale,

najtaniej.

Rembierz & Jankowski,

Marszałkowska 111. 606

MAGAZYN MEBLI

egzystujący od lat dawnych przy ulicy Senatorskiej róg Bielańskiej № 22, zaopatrzony w różne meble dobrej roboty, za które gwarantuje i sprzedaje po cenach nizkich. Tamże jest palisandrowy garnitur do sprzedania. 560

W. Pogodziński, dawniej **Kalisz.**

DOM

do sprzedania,

front od Prostej ulicy, ogródek owocowy od Pańskiej, ulica Prosta № 7, a zarazem można się dowiedzieć o domu murowanym za rogatką Wolską, z ogrodem i gruntem. 583

Agronom

lat 29, polak, kawaler, który skończył Uniwersytet agronomiczny w Halli i w kilku renomowanych gospodarstwach zagranicą praktykował, poszukuje w Królestwie miejsca jako **rządca.**—Bliższe szczegóły **w kantorze Wasilewski & Pilaski,** w **Warszawie.** 654R

KOSZULE MĘZKIE

najświeższych fasonów od **rs. 1.50,** poleca w wielkim wyborze

A. KIERST i S-ka.

5. Bielańska 5. 409

LETNIE MIESZKANIA

zaraz na lewo w ulicy za Rogatką Belwederską pomiędzy Ogrodem Belwederskim i Łazienkami, w najpiękniejszej stronie Warszawy, w domu № 5, są różne na lato lub na rok mieszkania, po cenach przystępnych.—Wiadomość na miejscu u właściciela. 563

Najtaniej

a elegancko

można się ubrać w MAGAZYNIE

MICHALINY

MIODOWA № 4, 32

Suknie wełniane eleganckie, od rs. 15.
Halki . . . . od rs. 2.
Szlafroki wełniane . . . . . . od rs. 4.
Spódnice z kaftanami weln. od rs. 6.
Kapelusze . . . . od rs. 4.
Okrycia syberynowe, ... od rs. 15.

Lekcje Angielskiego Języka,

udziela H. Bserger. Złota № 31, m. 8. 599

MAGAZYN MÓD

z urządzeniem i gazem, do odstąpienia od Wielkiej-Nocy.—Wiadomość w kiosku, przy szpitalu S-go Ducha, na Elektoralnej. 580

ORYGINALNE

PIWO WILLANOWSKIE

butelkowe, uznane już za najlepsze, ma honor polecić

SKŁAD GŁÓWNY

ulica Freta № 5. 465R

GENERALNA REPREZENTACJA

Rossyjskiego Towarzyst. Ubezpieczeń Kapitałów i Dochodów,

z roku 1835,

podaje niniejszem do wiadomości publicznej, **że z dniem 6 Kwietnia r. b.**

PRZENOSI BIURO SWOJE

z Krakowskiego-Przedmieścia Nr 17,

na ulicę Bielańską Nr 4 (dom PP. Kanoniczek).

Potrzebni są także

zdolni AGENCI

na dogodnych warunkach, jakoteż

INSPEKTOROWIE

na pensję i prowizję. 592R

---

16. Szeroka-Freta 16.

KAPELUSZE

wodotrwałe

tanie i dobre cylindrowe, filcowe, dziecinne w różnych gatunkach i najświeższych fasonach, przyjmują się stare do odnawiania, choćby najbardziej zniszczone na modne fasony. 535

J. Bieńkowski.

Mam honor donieść WW. Panom, którzy się ubierali w obuwie u Antoniego Wiercińskiego, na Krakowskiem-Przedmieściu pod № 36, że objąłem po nim pracownię i wszelkie kopyta W-nych Panów jakie były w jego zakładzie obecnie znajdują się w moim, przy ulicy Długiej pod № 38, w Hotelu Drezdeńskim. gdzie od lat 8-miu egzystuje moja firma.—Staraniem mojem będzie zadosyć uczynić wszelkim wymaganiom Szanownej Publiczności. 592

Z uszanowaniem **J. Lerhman.**

LICYTACJA

sprzedane zostaną przez publiczną licytację, w Sądzie Okręgowym w Warszawie, przez Komisarza Sądowego Wwiedeńskiego: w dniu 13 Kwietnia n. s. r. b. **dom № 1172L** na rogu ulicy Prostej i Okopowej położony, a w d. 14 Kwietnia n. s. r. b. plac № 1172J przy ulicy Okopowej 2782 łąk □ Licytacja na dom zacznie się od summy 3,000 rs. a na plac od summy 2.000 rs.

JULJAN WILMAN

595 Adw przys., ul. Twarda № 9.

Kwit Rekrucki

jest do sprzedania. — Wiadomość: ulica Chmielna № 68, mieszkania 20. 420

Dla Zboru

Ewangielcko-Augsburskiego,

potrzeba jest dostarczyć w letnich meisiącach b. r.,

2,400 korcy węgla,

najlepszego gatunku, grubych, oraz na podpałkę 20 sążni drzewa porzniętego. Dostawcy zechcą składać deklaracje w Kancelarji zborowej, przy ulicy Królewskiej pod № 1071, w zapieczętowanych kopertach, z napisem: **„Deklaracja na dostawę węgli i drzewa."** 575

5r **DO SKŁADU**

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej № 5,

naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO,

Robinsa & Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,

Węgli kowalskich angielskich,

Tektury smołowcowej.

Rur glazurowych i dren.

TIUL DO WŁOSÓW

Tulle de cheveux, centimetr 10 fenig. Szpilki do gazy courbih-gaze, tuzin marek 2.50.

Herman Goetze,

handlarz włosów.

Lipsk—Niemcy. 565R

Rs. 6,500,

ulokować można na majątku ziemskim Warszawskiej gubernji, pow. Gostyńskiego, na pierwszy numer po Towarzastwie.—Bliższe szczegóły u rządcy domu, Elektoralna 4, obok Banku. 664R

Kop. 75

od ubrania kapelusza,

podług najnowszych modeli, w Magazynie Pelagji Gałeckiej, Krakowskie-Przedmieście № 85, 1-sze piętro, dom Roezlera. 594

Z powodu zmiany interesów

Majątek Ziemski

jest do sprzedania, oddania w dzierżawę, poręczającą administracją, lub zarząd za kaucją włók dwadzieścia kilka z łąkami wyborowemi (włók 4). Wysiano oziminy 140 korcy. inwentarze na miejscu żywe i martwe. Wiadomość u adwokata przysięgłego Teodora Walewskiego, Długa № 23, pomiędzy godziną 6 a 8 po południu. 548

WAŻNE
dla PP. Budowniczych, Majstrów Murarskich i Właścicieli domów.

Do otynkowania ścian i sufitów, poleca nieporównanej dobroci maty trzcinowe, drutem przeplatane, po cenach o połowę tańszych jak dotychczas używane zwyczajne trzcinowanie.—**Pierwsza Krajowa Mechaniczna Przędzalnia Trzciny do otynkowania ścian i sufitów.—Praga, ulica Mała № 142F.** 608



Eksploatacja TORFU i przetworów WOJŁOKU roślinnego,



z kopalni własnej w dobrach „RĄBIEŃ”
Stanisława Gałeckiego.

Torf z Rąbienia poddany analizie chemiczno-rozbiorowej w laboratorjach warszawskich, wykazał znakomite własności siły opałowej, cieplika i żaru, a **przetwory Rąbieńskie** przy porównawczej analizie, wykonanej na żądanie Sędziów i Ekspertów Wystawy Rolniczo-Przemysłowej, przyznane zostały najlepszemi co do własności pochłaniania wilgoci, gazów i wszelkiej woni i nagrodzone „**Wielkim medalem srebrnym**”. Na wystawie Towarzystwa Ogrodniczego zaszczycone **Najwyższą Nagrodą od ministerjum Dóbr Państwa.** Na zasadzie tak poważnego uznania, przy unormowaniu najprzystępniejszej ceny, poleeają się następujące gatunki:

Cena na 1886 rok, loco Warszawa, za pud:	Hurtowa		Detaliczna	
	Rs.	kop.	Rs.	kop.
Torf gruntowy krajany najkorzystniejszy i najtańszy opał do pieców i kuchni		16		20
Spodium roślinne do odwaniania puder-klozetów pokojowych	1	20	1	30
Proszek dołowy do dezinfekcji fabryk, składów i ustępów		40		50
Sciołka do stajen, obór, owczarni, kurników, chlewów i t. p.		40		50
Wojłok roślinny do izolacji przy budowlach, konserwacji i do wyściełania mebli		40		50
Wojłok roślinny filtrowy do obezwonienia i oczyszczania płynów	4	—	5	—
Wata z wojłoku roślinnego dla chorych do opatrywania ran i wyściełania materacy, arkusz		80	1	—
Nawóz naturalny bezwonny z odchodów ludzkich i proszku dołowego		5		6

Puder-klozety pokojowe do proszku Rąbieńskiego, samodziałające z ulepszoną konstrukcją od rs. 14 do 22-ch.

Zamówienia przyjmują: w Warszawie: właściciel dóbr Rąbień S. Gałecki, ul. Mazowiecka № 1. — Biuro Techniczne Matecki & Obrębowicz, Nowy-Świat № 31. — Sprzedaż w Składach Materjałów Aptecznych: T. Góreckiego Nowy-Świat № 7. — A. Sierzputowski Krakowskie-Przedmieście № 15.—J. Zakrzewski Podwale № 17.—Andrzejewski & Bagiński Twarda № 2. — H. Welt Nalewki № 7. — W domach Rolniczo-Handlowych: A. Rodkiewicz Miodowa № 15.—H. Friedlaender Senatorska № 32. — Estreich & Podbielski, Długa Hotel Niemiecki, oraz w sklepach: Mintzberg Orla № 12.— E. Osiński Długa № 53.—W. Fechner Marszałkowska № 63.—F. Maetze Elektoralna № 6.— K. Scholtze Senatorska № 2.—L. Littmann Trębacka № 7.—W składzie farb J. Maruszak Karmelicka № 6.— H. Sawicki Skład materjałów budowlanych Mostowa № 3.—A. Trechciński fabryka hydrauliczna Krucza № 11.

Dla PP. Doktorów, Inżenierów, Architektów, Właścicieli domów, fabryk i Administratorów, biorących stale na zamówienia roczne, oraz Składnikom, Komisantom i Agentom na prowincji, za zgłoszeniem się wprost do właściciela dóbr Rąbień S. Gałeckiego, ustępuje się umówiony rabat. 596

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 31 Marca (12 Kwietnia) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnią dzierżawę, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1887 r. do 1 (13) Stycznia 1890 r:, miejsca na placu Bankowym, blisko wodociągu, pod budowę altany drewnianej do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej, od rs. 208 kop. 25 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierż., złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 25 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na trzy lata, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1887 r. do 1 (13) Stycznia 1890 r., miejsce na placu Bankowym, blisko wodociągu, pod budowę altany drewianej do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej, za summę rs. . . . . kop. . . rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytajynycch zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium 25 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 45 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 558r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Kwietnia r. b., o godz. 11½ zrana odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnią dzierżawę, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1887 r. do 1 (13) Stycznia 1890 r. miejsca na placu na ulicy Nalewki naprzeciw Ogrodu Krasińskiego, pod budowę altany drewnianej do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej, od rs. 46 kop. 33 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 11½ zrana na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 15 i na koszta ogłoszenia rs. 25 które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu kżdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na trzy lata, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1887 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1890 r. miejsce na placu przy ulicy Nalewki naprzeciw Ogrodu Krasińskiego, pod budowę altany drewnianej do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej, za summę rs. . . . . kop. . . rocznie, (wypisać cyframi i literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy, vadium rs. 15 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 620r



Statek Parowy „MAZUR”
pierwszy raz wyjdzie z Płocka w Niedzielę dnia 4-go Kwietnia i będzie kursować pomiędzy Płockiem i Warszawą.

Z Warszawy wychodzić będzie w Poniedziałki, Środy i Piątki o godzinie 8-mej minut 45 rano, z Płocka zaś w Niedziele, Wtorki i Czwartki o godzinie 5-tej minut 45 rano

Rozkład ten będzie do czasu przyjścia z zagranicy statku „Krakus”.

Ceny za przejazd z Warszawy do Płocka klasą 1-ą Rs. 1, klasą II-gą kop. 50, z powrotem ceny te same.

Przystań tymczasowa w Warszawie jest wprost ulicy Bednarskiej. 619

Właściciel Statku

Stanisław Górnicki.

MIGRENY – BÓLE GŁOWY
GUARANA
PP. GRIMAULT & Cie
APTEKARZY W PARYŻU

Jedno tylko pudełko tego roślinnego i naturalnego proszku, rozpuszczone w małej ilości ocukrzonej wody jest dostatecznem do wyleczenia najgwałtowniejszych *bólów głowy, migreny i newralgij*. Wzmacniające i toniczne działanie Guarany czyni ją niezaprzeczenie skuteczną przeciwko *rznięciom żołądka*.—SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

PANNA
610

kompletnie uzdolniona w krawieczyźnie damskiej, poszukuje miejsca w domu prywatnym, na przychodnią, Nowolipie № **50**, m. **18.**

Do wynajęcia
od 1-go Lipca r. b.,
w domu № 19 przy ulicy Miodowej:

1. Sześć pokojów, przedpokój, kuchnia na 2-m piętrze od frontu, z piwnicą, drwalnią i górą.
2. Sklep z pokojem z oddzielnem wejściem.
3. Sklep duży z oknem. 611

Do sprzedania lub zamiany na dom
Majątek ziemski,

dobrze zagospodarowany bez służebności, ziemia gostyńska, na razie potrzeba 40,000 do 50,000 rs. do kupna.—Wiadomość osobiście Chmielna № 33 nowy, mieszk. 3 lub listownie S. W. 128 poste-restante **Gombin**, powiat gostyński. 613

Licytacja Kolonji
Mokotów № 5 lit. B.,

rozległej 4 morgi 32 pręty, z domem i innemi zabudowaniami, odbędzie się w Sądzie Okręgowym Warszawskim, w Wydziale 3-m d. 2 (14) Kwietnia r. b., o godzinie 10 z rana **od summy rs. 1,200.** Bliższe objaśnienia powziąść można u Komisarza Sądowego Krasuskiego przy ul. Długiej № 25. 612

POTRZEBA MIESZKANIA,

2 lub 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, z ładnem wejściem, od Ś-go Jana, w okolicy placu Teatralnego albo Zielonego. Oferty proszę składać Wierzbowa № 2, mieszk. 8. 607

Specjalna Pracownia ubiorków dziecinnych Marji Tatarkiewicz.

Na nadchodzący sezon, przyjmuje do roboty podług najświeższych żurnali, po cenach umiarkowanych. Chmielna № 48, 1-sze piętro od frontu. 609

SKŁAD WÓD MINERALNYCH Naturalnych
przy aptece pod firmą
D. T. HEINRICH,
istniejący, 611R

zaopatrzony został w **Sól Vichy do kąpieli,** używaną przez osoby nie mogące udać się dla odbycia kuracji do Vichy, a także w **Pastylki** przygotowane z wód Vichy, znane ze swego skutecznego działania ułatwiającego trawienie i pochłaniającego kwasy żołądkowe.

Inżynier cywilny
618

z dziesięcioletnią praktyką, posiadający języki, poszukuje odpowiedniego zajęcia w Warszawie, na prowincji lub w Cesarstwie. Na żądanie złożyć może kaucje.—Oferty pod lit. L. K. Z. poste-restante w Warszawie.

Do sprzedania

ogórki kwaszone. Bryczka na resorach i stół okrągły używany.—Wiadomość w Restauracji Hotelu Brühlowskiego. 616

Hôtel de France
WARSZAWA.

Pokój, dziennie z usługą, od 60 kop. do 5 rs. 684R

Śniadania po 75 kop.

Obiady po rs. 1.

Znane wino stołowe (Vin de table) butelka kop. 50, pół butelki 25 kop.

J. Bouquerel & Comp.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż prowadzony przezemnie w ciągu lat kilkunastu **magazyn sukien i strojów damskich pod firmą:**

Julja Makowska,

a w zeszłym roku ustąpiony, z dniem 1-go Kwietnia r. b., przeszedł na moją wyłączną własność i w bezpośrednie posiadanie. Pogłoski zaś, jakobym, podczas nieprowadzenia pod moją firmą magazynu, należała do współki magazynu prowadzonego pod inną firmą, są bezpodstawne i wprost fałszywe, gdyż nigdy z nikim w podobne spółki nie wchodziłam. Przyjąwszy obecnie w wyłączne posiadanie moje wspomniony magazyn, pospieszam zawiadomić o tem Szanowne Damy, zaszczycające mnie przez lat kilkanaście swem zaufaniem, jak również i Szanowną Publiczność z nadmienieniem, iż staraniem mojem będzie wszelkie stroje damskie i suknie wykończać, podług najświeższej mody i po możliwie nizkich cenach. **Tamże udzielają się lekcje kroju.**

589 **Julja Makowska.**

KRZAKI SPIREJOWE
po kop. **60 kopa,**
W SKŁADZIE NASION
RUDNICKI i S-ka,
przy ul. Senatorskiej № 25 stary. 626R

Inżynier Mechanik

z wieloletnią praktyką, biegły i samodzielny konstruktor, obeznany **z cukrownictwem, gorzelniami i tartakami** itd., oraz **robotami warsztatowemi,** poszukuje miejsca i pracy.—Łaskawe oferty, prosi składać **w Biurze Ogłoszeń, Senatorska № 26,** pod adr. **Inżynier M.** 653R



Nauka i wychowanie.

Młody człowiek który ukończył lub kończy w r. b. uniwersytet, lub inny zakład naukowy wyższy, lub też złożył egzamin na nauczyciela domowego, (domaszniawo nastawnika), a pragnie poświęcić się zawodowi pedagogicznemu, może z początkiem przyszłego roku szkolnego 1886/7-go otrzymać miejsce wychowawcy-nauczciela w zakładzie naukowym przy ulicy Hortensja № 2.

Bona niemka, młoda, posiada dobre świadectwa i rekomendacje, poszukuje miejsca zaraz. Interesowane osoby uprasza składać adresy pod lit. P. P. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 5080

Ukształcona niemka życzy sobie udzielać konwersacji. Nowolipie 30, m. 53 4998

Bona niemka w średnim wieku, znająca się na krawiecczyźnie, miejskiem lub wiejskiem gospodarstwie, poszukuje miejsca. Ul. Długa № 14, mieszk. 21. 5119

Potrzebna młoda niemka do konwersacji na godziny. Wiadomość. Nowogrodzka № 27, mieszk. 11, od godz. 4—5-ej. 5111

Francuzka potrzebna do towarzystwa na godziny. Nowolipie 17, na 2-em piętrze, pomiędzy 10-tą a 12-tą przed poł. 5146

Potrzebna nauczycielka na wieś. Wspólna № 4, mieszkania 11. 5159

Bona polka z dobrą rekomendacją, średniego wieku potrzebna na wieś pod Warszawę. Chmielna № 98, u właściciela domu.

Prof. de Préchamps, Długa 25. Francuzki wykształcone i bony do umieszczenia.

Bony francuzki i niemki potrzebne są zaraz. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Trębacka № 1. 701

Potrzebną jest młoda bona francuzka do 2-ch chłopczyków. Tylko osoby z rekomendacją zgłaszać się mogą między godzinami 9 a 11 z rana, Aleje Jerozolimskie № 45, mieszkania 1. 4874

Student uniwersytetu przygotowuje do gimnazjum. Adres: Hoża № 34, m. 3. 680

Posady i prace.

Panny zdatne do krawiecczyzny potrzebne zaraz. Ul. Grzybowska 2. Wojcińska. 5000

Do interesu przemysłowego potrzebny agent z kaucją rs. 150, za utrzymanie z mieszkaniem i 10% lub 25% bez utrzymania. Nowolipie № 32, mieszkania 27. 713

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do sukien. Elektoralna № 17, m. 13.

Natychmiast potrzebne zdolne panny do staników. Leszno № 18, m. 8. 4929

Panny podręczne do strojów damskich zaraz potrzebne do magazynu Bogusławskiego, Żabia 4. 4945

Panny dobrze szyjące kapelusze słomkowe na maszynie, potrzebne zaraz do fabryki Bogusławskiego, Żabia 4. 4946

Do interesu handlowego potrzebny pomocnik, do administracji i inkasent z kaucją lub poręczeniem. Adres: ulica Zielna № 21/13, 2-e piętro, od frontu. 723

Panny zdatne do sukien potrzebne są. Ul. Zimna № 2. F. Nowicka. 5050

Potrzebne są zaraz panny do sukien, zdatne i podręczne. Solna № 16, m. 1. 718

Uczeń potrzebny do cukierni Górskiego.— Ulica Nowy-Świat № 69. 5012

Uczeń od lat 14 potrzebny do kolonjalnego handlu. Kandydaci zechcą swe oferty składać w kantorze Kurjera Warszaws. pod adresem „Uczeń.“ 5008

Rs. 100 i więcej za wyrobienie posady inteligentnemu młodemu człowiekowi, znającemu języki i buchhalterję i posiadającemu wyborne świadectwa z dotychczasowych zajęć. Oferty do pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod lit. W. W. 714

Służący który w kilku domach zamożnych służył, z kilko-letniemi świadectwami, poszukuje miejsca zaraz lub od 1-go Maja.— Ulica Śliska № 7, mieszkania 37. 4954

Poznańczycy agronomowie, opatrzeni są długoletniemi świadectwami, szukają posad. Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor pracy. Dąbrowska. 4949

Panna przybyła z prowincji, umiejąca szyć dobrze, pragnie przyjąć miejsce do wyręczania pani domu lub do dozoru dzieci na wyjazd lub w miejscu. Wiadomość: ulica Twarda № 49, mieszkania 22. 710

Potrzebna jest panna szyjąca kompletnie dobrze krawiecczyznę i bieliznę. Wiadomość. Wspólna № 42, mieszkania 5. 4942

Potrzebne są zaraz panny do nauki i podręczne. Ulica Dzielna № 21a stary, mieszkania 7. 685

Potrzebna starsza panna uzdolniona w kroju i przymierzaniu sukien. Leszno № 2. Horwart. 691

Chłopcy potrzebni do litografii. Świętojerska 18 nowy 4826

Potrzeba jest kilka panien zdolnych w krawieczyźnie, do pracowni ubiorów damskich J. Kapalińskiej. Wiadomość: Warecka № 1, trzecie piętro. 4757

Poszukuje się posady kasjera lub współki z kapitałem 6,000 rs., w pewnym interesie, tylko w Warszawie. Listy adresować proszę po rosyjsku: przez Lipowiec do Pliskowa, w Kijowskiej gubernji, E. Mękalskiemu. 4531

W dominium Golijany przez Grójec, wakuje miejsce praktykanta gospodarczego, dla młodego człowieka, dobrze wychowanego. 644

Młody człowiek, inteligentny, ze świadectwem z 6-ciu klas i ukończenia zakładu agronomicznego władający dobrze językiem polskim, ruskim i niemieckim poszukuje odpowiedniego zajęcia w Warszawie, na prowincji lub na wyjazd do Cesarstwa. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. P. W. B. 4944

Administratora poszukuje się do dużego majątku, do samodzielnego zarządu, z kaucją i ruski język posiadającego. Adres: Hoża № 14, mieszkania 12, rano do 11, po południu od 3 do 6-ej. 4768

Potrzebne są panny do kwiatów, podręczne i uczennice miejscowe. Ulica Senatorska № 32, m. 16. E. Kramarska. 4797

Agronom skończony polak, z Księztwa, z najchlubniejszemi świadectwami z pierwszorzędnych gospodarstw w Królestwie i zagranicą, poszukuje odpowiedniej posady od 1-go Lipca. Zgłaszać się raczą osoby interesowane, Długa 23, mieszkania 8. 4761

Osoba, która podstępnym sposobem została pozbawioną całego majątku, prosi pp. chlebodawców o jaką posadę, będąc udoskonalonym w języku polskim, a także i ruskim—i pozostając w krytycznem położeniu z rodziną, prosi aby ktoś przyszedł z pomocą, wypożyczając rs. 100 na spłaty miesięczne, gdyż dzieci są zagrożone wydaleniem ze szkół, za nie opłacenie wpisu, powyższa kwota najsumienniej będzie wypłacaną miesięcznie. Wiadomość: ulica Zgoda № 6, mieszkania № 7. 686

Uczeń potrzebny jest do składu materjałów aptecznych w Siedlcach. 4586

Od 1-go Lipca potrzebny jest na prowincję inkasent z kaucją i dobremi świadectwami. Interesanci zgłosić się zechcą na Nowy-Świat № 12, mieszkania 3. 657

Młody człowiek, który przez lat kilka pracował w interesie ekspedycyjnym przy komorze celnej, władający językami: ruskim, polskim i niemieckim i posiadający dobre świadectwa, szuka posady w tym lub jakim innym zawodzie. Na żądanie może złożyć kaucję. Łaskawe oferty proszę pisać posterestante pod lit. A. F.. Włocławek. 670

Osoba obeznana z gospodarstwem, poszukuje miejsca do towarzystwa osoby wiekowej lub dozoru dzieci, albo gospodyni.— Szpitalna № 12, mieszkania 7. 4868

Młody człowiek, inteligentny, ze świadectwem 6-u klas, dobrej konduity, uczciwej rodziny, pragnie odpowiedniego zajęcia w Warszawie, prowincji lub na wyjazd do Cesarstwa. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera lit. J. C. 23. 4795

Potrzebne są panny uzdolnione i podręczne, do pracowni ubiorków dziecinnych M. Tatarkiewicz, Chmielna № 48, 1-e piętro od frontu. 5090

Potrzebne kompletnie uzdolnione staniczarki i panny do spódnic. Królewska 39, 1-e piętro, mieszkania 13. 5131

Potrzebni chłopcy starozakonni do sprzedaży ulicznej. Wiadomość: Podwal № 12, mieszk. 10, od 5 do 7 po południu. 5094

Po dwuletniej praktyce w interesie handlowym, poszukuję jakiejkolwiek pracy.— Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. E. O. 5109

Kamerdyner uzdolniony w swoim fachu, lat 28, z chlubnemi świadectwami i rekomendacjami poważnych osób, poszukuje obowiązku na prowincji od 1-go Lipca r. b.— Adresować łaskawie uprasza do biura ogłoszeń Rajchmana i Freudlera, Senatorska 26 w Warszawie, pod literami A. J. 717

Zdolny rysownik podejmuje się robót różnych dla dekoratorów, stolarzy, litografów i t. p. gałęzi sztuki i przemysłu. Oferty uprasza pod H. N., do kant. Kur. Warsz.

Potrzebna zaraz osoba w średnim wieku, od 25 do 40 lat, do słabej osoby, na wyjazd na letnie mieszkanie, w blizkości Warszawy. Zgłosić się na Orlą 6, m. 47. 5096

Podręczna potrzebna zaraz do bielizny męzkiej, z życiem. Krucza 4, m. 11. 5084

Gospodyni wiejska życzy sobie przyjąć miejsce na wsi u księdza lub osoby pojedyńczej. Ulica Ciepła № 5, stróż wskaże.

Panny zdatne potrzebne do pracowni sukien damskich. Bielańska № 12, mieszkania 9. Lebenstein. 5085

Potrzebna bona lub niańka do dwojga dzieci. Wiadomość: Tłomackie № 3, m. 8.

Potrzebny jest zaraz rządca domu z kaucją w gotowiźnie rs. 300. Wiadomość: Nowolipie № 43, mieszkania 18. 5115

Potrzebny uczeń do handlu. Wiadomość w składzie skór Wacława Trembińskiego. Podwale 4. 5099

Kupno i sprzedaż.

Sery litewskie, wyborowe. Warecka 9 nowy, mieszkania 5, odgodziny 9-ej do 1-ej.

Wędliny litewskie, doskonale urządzone Warecka 9 nowy, mieszkania 5, od godziny 9-tej do 1-szej. 557

Obrusy białe adamaszkowe, na sześć osób, po rs. 1 kop. 25 sprzedaje skład fabryczny, gmach dobroczynności, Krakowskie-Przedmieście, w byłym sklepie żyrardowskim. 4742

Meble, kompletne urządzenie z 5-ciu pokojów, garnitury eleganckie, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, biuro, biblioteka, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki i firanki b. tanio do sprzedania na Chmielnej w pałacu № 32 nowy, w oficynie na dole, mieszkania 9, czwarty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 5167

Proch sprzedaje się osobom prywatnym.— Nowy - Świat № 16. 4042

Maglowniki płócienne, gotowe najtrwalsze, 5 łokci długie po rs. 1, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście, w gmachu dobroczynności, byłym składzie żyrardowskim. 4746

Meble do salonu, bardzo gustowne, czarne, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, sypialni orzechowe, oraz inne meble buduarowe i gabinetowe, także dywany, firanki, lampy, kandelabry, do sprzedania tanio. Chmielna № 22 (nowy 28), w bramie, 1-e piętro, mieszkania 3, idąc od Marszałkowskiej, 6-ty dom od rogu. 4495

Sześć serwetek deserowych, białych lub kolorowych, za kop. 60 dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim

Meble tanio do sprzedania, garnitur czarny i orzechowy, lustro, krzesełka fantazyjne, trema, kredens, krzesła, stół, szafy, stolik damski, komoda, łóżka toaleta, umywalnia, kolumny, dywany, dwie szafy bogato rzeźbione, dębowe; firanki, chodniki, Ul. Marszałkowska № 111, między Złotą i Chmielną, na pierwszem piętrze, mieszk. 16.

Kołdry pikowe, najlepsze: różowe, niebieskie, brązowe, białe, po rs. 3 sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim. 4744

Meble tanio do sprzedania: garnitur czarny rzeźbiony utrechtem kryty i orzechowy, otomana, krzesła fantazyjne, szeslong i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 23, róg placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 4922

Sienniki drelichowe, niciane, w pasy ponsowe, zupełnie gotowe po rs. 2, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście, w gmachu dobroczynności, w dawnym sklepie żyrardowskim. 4745

Sztukę płótna krajowego 30½ łokcia za rs. 4, sztukę madepolamu wyborowego 31½ łok. za rs. 4 k. 50, sztukę creasu (półpłótna) 75 łok. mającą za rs. 6, tuzin chustek białych do nosa za kop. 90, dostać w w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście, w gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim. 4747

Kartofli gorzelanej nasiennej, 300 korcy potrzebuję, z dostawą do jakiejkolwiek stacji Warszawsko-Petersburskiej kol. żel. Oferty proszę składać: hotel Rzymski 25, od godziny 11—12 w południe. 4984

Z powodu wyjazdu do sprzedania różne meble i ptaki wypchane. Wiadomość: ulica Wilcza № 37, mieszkania 2. 4948

Ananasy świeże można dostać w najlepszym gatunku, po kop. 90 ℔, w owocarni przy ulicy Przejazd № 1. — H. Glatsztejn. 5034

20 krów czystej i pół krwi Szwyc, 20 sztuk takiejże jałowizny i 6 byczków czystej krwi od 6 do 12 miesięcznych do sprzedania. Golijany przez Grójec. 645

2 lustra wielkie, garnitur jedwabny, drugi utrechtowy, garniturek fantazyjny, łóżka, umywalnia, biurko męzkie, otomana, szeslong, jadalnia, krzesełka, stoliczki, firanki, lampy. Zielna 19/11 m. 4. 5067

Fortepian o 7 oktawach do sprzedania.— Elektoralna 19, mieszkania 16. 4830

Na raty lustra sprzedaje tak w miejscu jak i na prowincję, fabryka zwierciadeł i ram Maurycego Silberberga. Rymarska № 8, gdzie w wystawie umieszczono napis o sprzedaży „Na Raty.“ 633

Kupuję! srebro, złoto, zegarki złote, do największej ilości, płacę najlepiej. Nowy-Świat 59/61, 1-sze piętro. Najtaniej wyroby jubilerskie nowe i używane.—Obrączki z 3-ch dukatów 94 próby po rs. 17, reperacje i obstalunki tanio i szybko. Henryk Juwiler. 671

Potrzebne biurko mahoniowe, męzkie. Adres złożyć w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. J. L. 722

Meble bardzo tanio, 4 garnitury stylowe utrechtem pokryte i jedwabną materją szeslongi, otomany, materace i wiele innych, stare meble przerabiam. Świętokrzyzka 28, wejście przez sklep. L. Brenert. 4625

Buraków pastewnych 300 korcy do sprzedania w Wierzbnie. Bliższa wiadomość na miejscu. 684

Masło świeże, wyborowe kop. 40 funt, śmietana, sery, nowalje i t. p. Skład produktów wiejskich, Marszałkowska № 119.

Kłusak, ogier, lat 4, wzrostu 5 werszków, z rodowodem do spzedania. Przejazd, pałac Mostowskich. Stajnia. 4976

Mebli garnitur, sofa i szeslong używany do sprzedania. Ulica Zielna № 17, mieszkania 4. 4992

Z przyczyny wyjazdu jest do sprzedaży siedem krów i mleczarnia. Nowe-Miasto № 1.

Meble, książki i inne ruchomości z powodu wyjazdu do sprzedania bardzo tanio. Długa № 46 (Potkańskie). Wiadomość u stróża Błażeja. 4969

Zabezcen są do sprzedania 3 okrycia damskie i 2 palta dla 6-letniego chłopczyka. Ul. Żurawia № 29, mieszkania 4. 4952

Powóz w dobrym stanie, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Krucza № 16, u stróża. 4941

Meble po zwiniętym magazynie czarne rozmaite garnitury, kredensy dębowe, stoły i inne za bardzo a bardzo nizką cenę.— Świętokrzyzka 4, m. 4, 1-sze piętro, drugi dom od Nowego-Światu. 4973

Pianino prawie zupełnie nowe, do sprzedania za nizką cenę. Praga, ulica Aleksandrowska domu № 184A, m. 8. 4871

Jako wspólnik pragnie wejść do interesu w Warszawie lub prowincji posiadacz 5—6000 rubli. Oferty, dokładnie wyrażające interes, gwarancją kapitału, oraz wysokość spodziewanych korzyści nadesłać: Warszawa, Aleja Jerozolimska 33, mieszkania № 4. Szafranowiczowi. Dyskrecja zapewniona. 677

Na ogród dwie morgi ziemi pod Łazienkami, przytem domek, do wydzierżawienia. Nowy-Świat 17, 2-e piętro od frontu

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble i różne sprzęty domowe, przy ul. Zgoda № 5, mieszkania 35. 4779

Szafy, łóżka, szafki do bielizny, komody, stoliki do kart, wszystko tanio, jest do sprzddania. Ulica Sienna № 80, m. 21. 4775

Dwa bilardy do sprzedania, fabr. Troszla, francuzki i zwyczajny. Wiadomość róg Karmelickiej i Nowolipia, w cukierni. 4774

Tanio do sprzedania około 600 butelek różnych win francuzkich i hiszpańskich, oryginalnych, wystałych. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 683

Winogrona słodkie, w składzie win i owoców pod firmą J. Szwalberg, przy ulicy Marszałkowskiej, róg Chmielnej № 109.

Pozostawiono do sprzedania obrazy olejne wysokiej wartości, szal turecki ręcznej roboty, stary, zegarek złoty remontoir, słupy mahoniowe z bronzami. Nowy-Świat № 56, w magazynie mebli Rabong. 622

Serwety, różne chodniki, kołdry, dery, „najlepiej kupować” w głównym składzie dywanów Giełżyńskiego, Marszałkowska 137.

Pianino nowe czarne do sprzedania. Wielka № 45, mieszkania 58. 4809

Wyżeł roczny ponter, do sprzedania. Wiadomość u szwajcara, Jasna 6. 5009

Koronki prawdziwe prześliczne do sprzedania. Zielna 24 nowy, m. 1, zastać można od 11—1 i od 5—7. 5127

Maszyna pończosznicza do sprzedania tanio. Grzybowska 27, mieszk. 7. 5133

Palto męzkie eleganckie (demi-saison). Ul. Hortensja 7, m. 6, (przy Szpitalnej). 5138

Garnitur mebli, łóżko, do sprzedania. Ul. Biała 2, mieszkania 15. 5172

Dolman materjalny elegancki, najnowszego fasonu, z powodu żałoby do sprzedania, także i fortepian fabryki Wasilewskiego, Bednarska 31, mieszkania 33. 5150

Do sprzedania dubeltówka Lankastra z przyborami. Wiadomość: Nowolipie № 43, mieszkania 3. 5114

Do sprzedania 2 szafy: jedna sklepowa. Wiadomość: Senatorska № 10, m. 23. 5088

Łóżko mahoniowe i parawan, tanio do sprzedania. Freta 5, stróż wskaże. 5093

Maszyna Whelera i Wilsona, nowa, do sprzedania rs. 28. Dzielna № 23 stary, mieszkania 1. 5100

Buldogi szczeniaki odchowane są do sprzedania. Szeroki-Dunaj № 7, m. 11. 727

Garnitur mebli orzechowy stylowy, dobrej roboty, gustowny, z powodu wyjazdu do sprzedania tanio. Ulica Świętokrzyzka 32 drugi dom od Marszałkowskiej. Wiadomość u stróża. 5103

Z powodu wyjazdu do sprzedania za bardzo nizką cenę, porządne umeblowanie, kawalerskie. Bracka 10, mieszk. 10. 5117

Szafy dębowe sklepowe, zdatne także do domu prywatnego na garderobę, przytem gabelotka i dwa lustra do wystawy jest do sprzedania. Ul. Niecała 12, stróż wskaże.

Meble, urządzenie salonowe czarne, garnitur orzechowy, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, szafa z lustrem, oraz inne meble do sypialnego pokoju, tanio do sprzedania. Chmielna 45 nowy, 3-ci dom od rogu Marszałkowskiej, wprost Zielnej, w bramie, na 1-m piętrze m. 4. 5151

Nawóz z pod 24-ch koni do wzięcia w każdym czasie. Wiadomość: Erywańska 9.

Meble mało używane, rzeźbione, orzechowe: kanapa, stół, 2 fotele, 6 krzeseł, 2 lustra w złoconych ramach, do sprzedania. Żelazna Brama № 8, m. 4, nad apteką, do godziny 12-tej i od 3—5. 5086

Meble po zwiniętym magazynie, różne garnitury, otomany, szeslongi i inne, sprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie - Przedmieście № 2, w bramie, mieszkania 1. 5147

Interesa handl. i majątk.

Sklep spożywczy do sprzedania, przy ulicy Chmielnej № 136. 4629

Pacht. Jest do wydzierżawienia zaraz mleko od 40 krów, o 12 wiorst od Warszawy. Wiadomość od g. 1 do 3. Bracka № 20. stróż wskaże. 700

Dystrybucja dobrze procentująca, z towarem lub bez, do sprzedania. Ul. Nowy-Świat № 1. 4959

Folwarczek Wiewiurów Rządowy, mający własną hypotekę, dwie włóki pszennego gruntu, z inwentarzem, zabudowaniami, do sprzedania zaraz. Bliższa wiadomość: Maryan Szynkiewicz, Noworadomsk. 4960

Kawiarnia wraz z restauracją do sprzedania. Wiadomość w kiosku: róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej Alei. 5077

Karczma położona we wsi Solipce, przyczem 300 prętów ziemi pod kartofle, w blizkości fortów, cegielni, mydlarni, przystanku kolei Włochy, na trakcie szosowym, jest na lat 3 do wydzierżawienia. W interesie tym konieczne utrzymanie jatek. Wiadomość: ulica Ceglana № 2 stary. 5022

Osoba młoda mogąca złożyć kaucji od 500 do 1,000 rs., poszukuje miejsca kasjerki. Bliższa wiadomość: Nowolipie № 28, mieszkania 18. 704

Mleczarnia zaraz do sprzedania. Nowy-Świat № 19. 4888

Rs. 8,000 do ulokowania na 1-y № po Towarzystwie w Warszawie. Wiadomość u rejenta Kiersnowskiego, Miodowa 19. 689

Magle do sprzedania. Ulica Włodzimierska № 16. 4798

Rs. 3,000 jest do ulokowania na nieruchomość w Warszawie. Wiadomość w kantorze Kurjera pod lit. A. B. 4825

Do sprzedania plac 2,029 łokci □, blizko placu św. Aleksandra. Pośrednictwo wyłączone. Wspólna 25, mieszk. 10, do 1 do 5.

Magiel angielski jest do sprzedania każdego czasu. Ulica Długa № 37 nowy.

Dom drewniany o 7 pokojach z facjatkami, z ogrodem owocowo-warzywnym na dwóch morgach i zabudowaniami gospodarskiemi, w mieście powiatowem, przy samej stacji kolei, o trzy godziny jazdy od Warszawy, jest do sprzedania zaraz na korzystnych warunkach. Posesja ta, mająca hypotekę, bardzo dogodna dla emeryta, lub urzędnika kolei i na letnią rezydencję. Wiadomość w cukierni Popielawskiego Podwale № 3.

Sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Wronia № 24. 4966

Z powodu nagłego wyjazdu sklep wiktuałów dobrze procentujący do sprzedania. Ul. Świętokrzyzka № 6. 4928

Majątek ziemski do sprzedania w gubernji Kaliskiej, na samej granicy ks. Poznańskiego, włók 23, gospodarstwo dobre, inwentarz kompletny. Cena 32,000. Warunki bardzo dogodne. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 37, mieszk. 11. 4578

W dobrach Żarki w blizkości drogi żelaznej W.-W. w gubernji Piotrkowskiej, jest do wydzierżawienia gorzelnia-dystylarnia i fabryka octu. Interesanci zgłosić się zechcą na miejsce, przez stację Myszków. 658

Folwark włók 4, z ładnym dworem i ogrodem, bardzo blizko Warszawy, do sprzedania. Warunki, opis i plan szczegółowy: Grzybowska 54, mieszkania 8. 4583

Majątek ziemski przestrzeni włók około 12, w glebie dobrej, z obfitością łąk, od stacji dr. żel. Warsz.-Wied. i od miasta powiatowego oddalony 1½ wiorsty, do sprzedania z kompletnemi inwentarzami. Wiadomość bliższa u rejenta Jurkowskiego w Nowo-Radomsku. 606

Interes spożywczy pewny i korzystny, do sprzedania. Bednarska № 29. 4987

Rs. 13,000 częściowo do umieszczenia na 1-szy № po towarzystwie miejskiem. Grzybowska № 46, mieszkania 9, od godziny 10 do 3-ej po południu. 4512

Magle są do sprzedania, przy ulicy Pańskiej № 32. 4886

Kawiarnia do sprzedania. Świętojańska № 8. 4873

Poszukuję interesu w zakresie przemysłowo-technicznym, mogę też wejść do interesu jako wspólnik, z gotówką parę tysięcy rs Opis interesu proszę wyszczególnić i pozostawić w kantorze Kur. Warsz. lit. L. K.

Jako wspólnik pragnie wejść do interesu przemysłowo-fabrycznego, posiadacz posesji z zabudowaniami fabrycznemi w Warszawie, prócz tego z gotówką kilku tysięcy rs. Oferty proszę nadsyłać dokładnie wyrażający interes, gwarancja kapitału, oraz wysokość spodziewanych korzyści, w kantorze Kur. Warsz. pod lit. W. R. 5060

Korzystny interes. Folwark 9-włókowy w pow. Gostyńskim położony, w blizkości szosy, cukrowni i gorzelni parowej, zaraz do wydzierżawienia, potrzeba na interes około 3.000 rs. Wiadomość między 4 a 5 po południu. Róg Długiej i Przejazd № 61 nowy, mieszkania 1. 5141

Dom 3 piętrowy, z oficyną, przy pryncypalnej ulicy m. Warszawy. Towarzystwa 33.000 rs., zamienić można na dobra ziemskie w gub. Zachodnich. Wiadomość: ulica Bracka 8, mieszkania 11. 5162

Korzystny interes. Sklep spożywczy z dystrybucją i galanterją, który egzystuje od wielu lat, dobrze wyrobiony i procentujący, na korzystnych warunkach do sprzedania, przy ulicy Elektoralnej № 7. 5134

Bufet na przekąski do wydzierżawienia. Skład wódek, Róg Elektoralnej i Orlej.

Za bezcen. Z powodu wyjazdu jest do sprzedania dom murowany, z obszernym placem frontowym i ogrodem, w mieście powiatowem, blizko kolei, lub też żądaną jest pożyczka, pod zastaw tegoż. Hypoteka uregulowana. Wiadomość: Nowogrodzka № 9, mieszkania 27. 5101

Dzierżawa długoletnia, na przystępnych warunkach, w gubernji Mohylewskiej, 50 wiorst od kolei i miasta gubernjalnego. Ziemi ornej i łąk 113 morgów, lasu budulcowego i opałowego na wycięcie i wykarczowanie 252 morgów. Wiadomość w mieście Biały, gubernji Siedleckiej, w księgarni Klimeckiego A. Roman. 5121

Interes dający utrzymanie rodzinie, do sprzedania. Wiadomość w dystrybucji, Marszałkowska 54 nowy. 5135

Pracownia sukien i strojów damskich na pryncypalnej ulicy, z powodu nagłych a nieprzewidzianych okoliczności, jest zaraz do odstąpienia, na korzystnych warunkach. Wiadomość w kantorze loterji p. Godzińskiej, Nowy-Świat № 23. 5132

Cukiernia od lat 30 egzystująca w dobrym punkcie miasta, jest do sprzedania za bajecznie nizką cenę. Wiadomość: Plac Trzech Krzyży № 2. 5105

Potrzeba na spłatę rs. 15,000 na 1-y № hypoteki. Wiadomość u rejenta Truszkiego. 5098

Magle nowe do sprzedania w każdym czasie. Nowolipki № 17. 5092

Lokale.

Sklep obszerny z dwoma oknami wystawowemi, wraz z mieszkaniem składającem się z trzech pokojów, kuchni z wodociągiem i zlewem, łazienki z wanną, dwóch piwnic i góry wspólnej, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b., za rs. 700 rocznie. Marszałkowska № 67 nowy, obok gimnazjum, stróż wskaże. 168

Poszukuje się: od 1 Lipca mieszkania od frontu, złożonego z 2-ch pokojów, salonu z okanami koniecznie od północy lub wschodu, przedpokojem i kuchnią, z porządnem wejściem. Oferty uprasza się nadsyłać na Królewską 21, do stróża. 5028

Mieszkanie do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Ujazdowska 31, od frontu, 1-e piętro, pokoje bardzo wysokie i obszerne, suche, widne, dwa balkony, 10 pokojów, przedpokój, garderoba, łazienka, woda, gaz, wszelkie wygody, kuchnia, 2 pokoje dla służby, stajnia, wozownia. Wiadomość u obecnego lokatora. 4968

Sklep frontowy zajmowany przez skład skór i lokal złożony z 4-ch pokojów na parterze, w którym mieściła się niegdyś przez długie lata kawiarnia (Zuzi), a obecnie jest bawarja i skład wędlin, nadto duże i obszerne suteryny, mogą być przyłączone do każdego z dwu powyższych lokali, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. w domu № 4, przy ulicy Podwale, obok kolumny Zygmunta.

Sklep obszerny na jednej z pryncypalnych ulic, do wynajęcia zaraz. Wiadomość: u. Leszno № 40a. w kantorze. 715

Sklepy piękne, duże i tanie, do wynajęcia od św. Jana r. b., przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod № 6. Bliższa wiadomość w kantorze p. Hordliczka, ul. Senatorska № 19. 3624

Rs. 4 mieszkanie dla pań przy przyzwoitej familji, egzercycja na dobrym fortepianie. Nowolipie 30, mieszk. 53. 4997

Pokój do wynajęcia z całodziennem utrzymaniem. Czysta 6, mieszk. 24. 4980

Do wynajęcia zaraz pokój przy rodzinie dla kobiety, Nowy-Świat 22, m. 19. 5016

Z powodu wyjazdu w każdym czasie do wynajęcia 5 pokojów z wszelkiemi wygodami, na 3-m piętrze. Marszałkowska 109.

Letnie mieszkania. Dęby Małe, do stacji Wołomin wiorst 4. Las i rzeczne kąpiele. Komunikacja zapewniona. Wiadomość: Marszałkowska № 109, mieszkania 1. 5019

1 pokój, kuchnia i alkowa, do wynajęcia od 8-go Kwietnia. Ul. Śliska 18. 5046

Do wynajęcia zaraz lub od 1-go Lipca w pałacyku róg Mokotowskiej i Przyokopowej № 30, z Mokotowskiej na prawo: 2 lokale: na parterze 7 pokojów z werendą i ogrodem, takiż sam na 1-m piętrze z balkonem. Lokale te z komfortem urządzone, mogą być podzielone na 4 i 3 pokoje. Może być stajnia i wozownia. Dla artystów malarzy mieszkania te są odpowiednie, gdyż dużo światła mają. Pałacyk może być wynajęty cały na zakład leczniczy, bo jest powietrze świeże, woda dobra. Albo też sprzedany na dogodnych warunkach. Może być wynajęty na letnie mieszkania. Ceny nizkie. Komunikacja tramwajowa blizka. Wiadomość na miejscu u właściciela. 4812

Apartament z widokiem na sadzawkę Saskiego ogrodu, w domu Temlera pod № 10 przy ulicy Hr. Kotzebue, składający się z 8 pokojów, kuchni, łazienki z wszelkiemi wygodami, na 3-m piętrze, do najęcia od św. Jana. Tamże potrzebny jest szwajcar.

Jeden lub dwa pokoje umeblowane, z usługą i samowarem, do wynajęcia. Świętokrzyzka № 32 stary, drugi dom od Marszałkowskiej, 2-e piętro. 4786

Sklep obszerny do wynajęcia od 1-go Lipca s. st. r. b., przy rogu ulicy Miodowej i Długiej № 24 nowy. Wiadomość na miejscu u szwajcara. 4058

Letnie mieszkanie. Dom do wynajęcia. Pięć pokojów, kuchnia, inne wygody. Może być podzielony. Od stacji drogi Nadwiślańskiej Ciechanów siedem wiorst. Miejscowość zdrowa. Lasy iglaste i liściaste. Ogród przed domem. Bryczka i konie na żądanie. Wielichowski w Żeńboku przez Ciechanów.

Od 1-go Lipca r. b., na Nowym-Świecie № 39, do wynajęcia całe pierwsze piętro, ze stajnią i wozownią. Całe 2-gie piętro. Cała oficyna dwu-piętrowa z pokojami, o 4-ch oknach każdy i dwa duże warsztaty.

Dwa pokoje z meblami, samowarem i usługą zaraz do wynajęcia. Złota № 16, róg Zielnej, stróż wskaże. 4780

Letnie mieszkania w lasku sosnowym w Nowo-Mińsku, obok stacji kolejowej. Długa 59, u właściciela domu. 4551

2 obszerne pokoje, kuchnia, świeżo odnowione, do wynajęcia od 8 Kwietnia. Ul. Tamka № 8. 5108

Pokój jeden obszerny, o dwóch oknach, na parterze, do wynajęcia od 1 Maja, za 10 rs. miesięcznie. Drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia, ulica Bednarska № 26 nowy.

Pokój osobny do wynajęcia każdego czasu, z samowarem lub bez. Bracka, domu № 5, mieszk. № 3. 5083

Poszukuje się lokalu 3—4 pokojów, w okolicy Placu Teatralnego, na parterze, lub pierwszem piętrze, widnego i czystego. Oferty składać w kantorze Kurjera Warszawskiego S. N. 30. 5089

Do wynajęcia od 1 Lipca 1886 r., w domu № 60 na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost skweru: lokal składający się ze sklepu i 4 pokojów, obecnie przez kantor żeglugi parowej pana Maurycego Fajansa zajęty, zdatny na większy kantor, lombard lub inny zakład przemysłowy, oraz apartament z komfortem urządzony, składający się z 8-miu pokojów, na 1-m piętrze, dużego salonu, kuchni, pasaży, łazienki, z wszelkiemi wygodami. Wiadomość na miejscu. 5123

Salon z pokojem sypialnym i garderóbką, umeblowane, z wspólnym przedpokojem, zaraz do wynajęcia na czas dłuższy, w domu przy ulicy Mazowieckiej № 4, mieszk. 8. na dole w oficynie prawej od wejścia. 5128

Letnie mieszkaaie. Dom osobny o 4-ch pokojach i kuchni, wśród dużego ogrodu, o trzy wiorsty za rogatką Mokotowską, w miejscowości zwanej Szopy Niemieckie, wejście od szosy.—Tamże są drzewka rozmaite i krzewy do sprzedania. 5140

Potrzebne mieszkanie od 1-go Lipca o ośmiu pokojach, blizko Alei, z ogrodem i wszelkiemi dogodnościami, na kilka lat. Cena bardzo dobra. Listownie, Warecka № 9, do hrabiego Uwarowa. 5142

Potrzeba od 1-go Lipca mieszkania z 6-u pokojów, przedpokoju, 1 kuchni. z wszelkiemi wygodami na pierwszem piętrze, w okolicach Zielonego placu, Marszałkowskiej lub Krakowskiego-Przedmieścia. Oferty w kantorze Kurjera Warsz., pod lit. B. N. 30.

W najlepszym punkcie wygodne dwa lokale kawalerskie z opałem, obsługą i wszelkiemi wygodami do wynajęcia każdego czasu po rs. 15 za każdy. Ul. Marszałkowska № 138. 5165

Pokój zaraz do najęcia z całodziennem utrzymaniem lub bez. Tamże jest pomieszczenie dla kobiety z lepszego towarzystwa. Ulica Szpitalna № 4, mieszk. 22. 5155

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, z waterklozetem, z powodu wyjazdu do wynajęcia. Bracka 6, mieszkania 11. 5154

2 pokoje (kuchnia), zaraz, 2-gie piętro, miesięcznie rs. 15. Mostowa 16. 5139

Dwa lokale, 7 i 8 pokojów, są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Ulica Warecka № 10. 5148

Jeden lub dwa pokoje umeblowane. Nowy-Świat № 54. 5129

Zaraz do najęcia pokój z przedpokojem za rs. 7 miesięcznie, z usługą i całodziennem życiem, rs. 20. Złota 39/57, mieszkania № 8, od frontu. 5137

Dwa pokoje do wynajęcia, widne, duże, każdy osobno. Obożna № 7, mieszk. 4, na 1-m piętrze. 5145

Doniesienia rozmaite.

Kościelne ozdoby, ołtarze, ambony, chrzcielnice, rezurekcje i t. p. wykonywa oraz reperacje i odnawianie tychże uskutecznia sumiennie i najtaniej, nagrodzona medalem fabryka Pozłotniczo - rzeźbiarska Kazimierza Matulewicza, ul. Długa № 41/43 róg Bielańskiej. 2485

Fartuszki, sukienki dziecinne i pensjonarskie, gotowe i na obstalunek, oraz krawieczyznę, przyjmuje się w składzie koronek ruskich. Leszno 27, mieszkania 21, dawniej Senatorska 4. 62

Do odstąpienia grób murowany na Powązkach, na starym cmentarzu. Życzący nabyć, pozostawią oferty pod wyr. „Grób," kiosk, Ciepła róg Twardej. 693

Przyjmuje się do roboty suknie i okrycia damskie, po bardzo przystępnej cenie. Mokotowska № 12, mieszkania 27. drugie piętro. 4621

Osoba ze starszym pokarmem, mogąca przyjąć dziecko do piersi, zgłosi się na Nowy-Świat № 54, mieszkania 9. 5130

Przyjmuje na słabość akuszerka od rs. 6. Ulica Ogrodowa № 40. 4622

Zamówienia na dostawy nafty do mieszkań w naczyniach: 1, 2, 3-garncowych, jakoteż i w większych ilościach przyjmuje w składach S. Kędzierskiego: ul. Świętokrzyzka № 19, Nowy-Świat № 40. Za dobroć nafty i rzetelność miary poręczam.— S. Kędzierski. 3395

Obiady prywatne. Senatorska № 8, stróż wskaże. 4805

Pianino do wynajęcia. Ul. Długa № 22/18, mieszkania 7. 4971

Nawóz koński jest zaraz do wydzierżawienia rocznie za umiarkowaną cenę.— Wiadomość w kantorze hotelu Niemieckiego. Tamże jest para koni gniadych średnich tanio do sprzedania. 4834

Tanio! przyjmuje wszelką krawieczyznę, suknie także dziecinne. Wilcza 6 -8. 3800.

Obiady prywatne. Ulica Szpitalna № 4, mieszkania 22. 5156

Pracownia haftów „Heleny" przeniesiona została na Chmielną № 3 nowy, róg Nowego-Światu. Udzielam lekcje haftu wszelkiego, przyjmuję znaczenie bielizny, monogramy od 6 kop. 5082

Pracownia sukien i okryć K. Bielewskiej przyjmuje wszelką robotę, w zakres tualety damskiej wchodzącą i wykonywa starannie podług najświeższych żurnali; tamże potrzebna panna uzdatniona do szycia staników. Chmielna № 7, w oficynie prawej, 1-sze piętro. 5035

Suknie paryzkim krojem przyjmuje do roboty pracownia sukien Wandy. Krakowskie-Przedmieście № 40, na wprost Czystej, 1-e piętro od frontu; tamże potrzebne dwie panny, kompletnie uzdolnione i uczennica.

Wybór kas ogniotrwałych, ceny nizkie. Ulica Świętojerska № 12, nowy 20, u Gottschalka. 5087

Mamka młoda ze świeżym pokarmem jest do umieszczenia. Wiadomość: Stare-Miasto № 6/67, u Markusza. 5126

Mamka młoda, z młodym pokarmem. Ul. Stawki № 45, wiadomość u stróża. 5127

2 Kwietnia idąc Marszałkowską zgubiłem książkę od towaru tabacznego. Znalazca złoży Krauzemu za nagrodą. Marszałkowska 114, w dystrybucji. 5095

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава (23 Марта) 4 Апрѣля 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.